Po konfiskacie nakład 2-gi | **Pełna tabela loterii na str. 4-ej**

10 gr. **ABC** 10 gr.

NOWINY CODZIENNE

Nr. 276 Warszawa, sobota 17 września 1938 r. **Rok XIII**

„JEŚLI SIĘ CHCE ZBIERAĆ PLONY W KRÓTKIM CZASIE, TRZEBA SADZIĆ MARCHEW I SAŁATĘ: GDY SIĘ MA AMBICJĘ, BY SADZIĆ DĘBY, TRZEBA MIEĆ TYLE ROZSĄDKU, BY SOBIE POWIEDZIEĆ: MOI PRAWNUKOWIE SPOCZNĄ POD ICH CIENIEM".

Leon Walras

Zaczęła się jesień polityczna

Utrwalenie reżimu sanacyjnego do 1947 r.

Czy były rozmowy przedwyborcze?

Lato polityczne skończyło się ostatecznie w sposób bardzo nagły po przez dekret Prezydenta R. P., rozwiązujący Sejm i Senat. Dekret ten był niespodzianką dla sfer politycznych, które przypuszczały, że będą miały jeszcze z parę tygodni czasu na odpoczynek letni, gdy nagle rozpoczęła się jesień polityczna pod hasłem wyborów sejmowych.

„SZCZĘŚLIWA" TRZYNASTKA

Chcąc poinformować naszych czytelników o sytuacji politycznej jaką wynikła z rozwiązania Izb Ustawodawczych zwróciliśmy się do wybitnego działacza politycznego, znającego dobrze stosunki w obozie sanacyjnym z prośbą o podzielenie się z nami swoimi uwagami.

„Zacznę od drobiazgów — były jego pierwsze słowa. — jest drobnym, charakterystycznym objawem ostatniego dekretu, że nastąpił on 13 września. Wskazuje to na to, że wiara w „trzynastkę" trwa nadal w obozie sanacyjnym.

SEJM KTÓRY UMARŁ

— Ale przechodząc do rzeczy poważniejszych. Sejm który się skończył, nie pozostawia żalu w nikim. Umarł i prędko będzie przez wszystkich zapomniany. A nie zawsze tak bywało. Zmarły Sejm miał swój dobry okres, kiedy mogło się wydawać, że aczkolwiek powstał z nominacji, stanie się prawdziwym odzwierciadleniem opinii publicznej. Miał on przecież swoje szczęśliwe momenty, gdy uchwalał ustawę o uboju rytualnym, występował przeciwko masonerii, zapytywał rząd o powody wysyłania narodowców do Berezy. W decydującym momencie zabrakło mu jednak dostatecznie silnego charakteru i dlatego zakończył tak niesławnie swój żywot dnia 13 września. Jest to jeszcze jeden przykład, że twardy charakter i bezkompromisowość równie są potrzebne w polityce.

PORAŻKA PUŁK. SŁAWKA

Dekret o rozwiązaniu Sejmu jest niewątpliwą porażką grupy płk. Sławka i sprzymierzonych z nim konserwatystów. Wytrącono płk. Sławkowi najsilniejsze jego narzędzie, zabito jego ukochane dziecko. Niewątpliwie płk. Sławek i jego przyjaciele będą próbować odegrać się, trudno jednak przesądzać, w jakim kierunku te usiłowania idą.

UKŁADY

W kołach sanacyjnych panuje przekonanie, że udział opozycji w wyborach można będzie sobie zapewnić jedynie w drodze jakiegoś układu. Nie wierzą tam powszechnie w możliwość jakiegoś układu z opozycją narodową. Natomiast są nadzieje ubicia targu z PPS, Stronnictwem Pracy, a może nawet Stronnictwem Ludowym, aczkolwiek tu obawiają się wielkich przeszkód, które nie będą możliwe do pokonania. W ten sposób istnieje nadzieja stworzenia opozycji „Jego Królewskiej Mości". Gdyby rozwój wypadków poszedł w tym kierunku, to stalibyśmy wobec zwrotu całej naszej polityki państwowej w kierunku lewicowym.

A WYBORY SAMORZĄDOWE?

W sferach sanacyjnych istnieje tendencja odwlekania wyborów samorządowych. Nie chcą one bowiem, by wybory sejmowe, w których nie bierze udziału opozycja lub bierze w nich udział tylko częściowy nie sąsiadowały zbytnio z wyborami samorządowymi, w których będą brały udział wszystkie stronnictwa polityczne. Dlatego niewątpliwą jest rzeczą rozdzielenie wyborów samorządowych na raty.

Niewątpliwie najbliższe dni — kończył nasz rozmówca — przyniosą wyjaśnienie i dowiemy się, jakie rozmowy przedwyborcze były już prowadzone i do jakich mogą doprowadzić rezultatów.

100 zabitych i rannych

w bitwie Arabów z Anglikami

JEROZOLIMA, 16. 9. Wczoraj w godzinach popołudniowych w pobliżu Ramallah doszło do starcia pomiędzy silnym oddziałem powstańców a wojskami brytyjskimi. Piechota angielska wspomagana była przez 14 samolotów.

Walka trwała do rana. Po obu stronach liczba zabitych i rannych przekracza 100 ludzi.

Powstańcy arabscy

wyparci w góry

JEROZOLIMA, 16. 9. Powstańcy arabscy pod naporem sił angielskich wycofali się w góry na południe od Nablus. Piechota angielska na podstawie wywiadu lotniczego zdołała okrążyć powstańców, którzy bronią się zaciekle.

Z Jerozolimy donoszą, że w pobliżu Gaza, na południe od Jerozolimy, doszło również do wielkiego starcia z powstańcami. Po dobno poległo tam 11 Arabów.

Decyzja w sprawie sudeckiej uległa zwłoce

Z tarczą, czy na tarczy

wraca Chamberlain do Londynu

LONDYN, 16. 9. Odjazd Chamberlaina z Berchtesgaden uległ nieznacznemu opóźnieniu i dopiero o godz. 9.30 premier brytyjski w towarzystwie ministra spraw zagranicznych Ribbentropa samochodem udał się do Monachium.

Z Monachium, po spożyciu krótkiego posiłku, premier samolotem brytyjskim, którym przyleciał wczoraj, odleciał z powrotem do Londynu.

Posiedzenie gabinetu nie zostało na razie zwołane, ale wszyscy ministrowie są w pogotowiu i gabinet może być zwołany w ciągu godziny, jeśli premier po powrocie zadecyduje, że posiedzenie gabinetu ma się odbyć jeszcze dziś wieczorem.

Jest jednak rzeczą prawdopodobną, że premier Chamberlain będzie chciał spędzić wieczór przede wszystkim na wyczerpujących naradach z lordem Halifaxem, sir John Simonem i sir Samuelem Hoare oraz wysłuchać relacji i zasięgnąć opinii lorda Runcimana, który przylatuje do Londynu o godz. 17-ej. W tym wypadku posiedzenie gabinetu odbyłoby się dopiero jutro.

W każdym razie wyjaśniło się już obecnie definitywnie, że premier, o ile następne spotkanie z Hitlerem doszłoby do skutku, odleci do Niemiec dopiero we wtorek. Przesunięcie tego terminu stoi w związku z niemożnością premiera Daladier przybycia do Londynu wcześniej niż w poniedziałek rano.

Dotychczas nic nie wiadomo, jaki był przebieg i wynik rozmów kanclerza z Chamberlainem. Poza nimi dwoma tajemnicę tę wie tylko tłomacz dr. Schmidt.



Neville Chamberlain — najpopularniejsza dziś postać polityczna.

Przed wystartowaniem z Monachium do Londynu Chamberlain złożył następujące krótkie oświadczenie, nadane przez radio:

Byłem wielce wzruszony gorącym i przyjaznym przyjęciem nie tylko ze strony rządu, ale i ludności, która wyszła na ulice, by mnie powitać. Obecnie powracam do Anglii po dłuższej rozmowie, jaką odbyłem wczoraj z niemieckim kanclerzem wczoraj po południu, i mam nadzieję, że wkrótce odbędę z nim drugą rozmowę, po naradzeniu się z kolegami w Londynie.

Chamberlain wystartował z Monachium o godz. 12.48.

—xxx—

Strzały w Legionowie

Trzy osoby ranne

Wczoraj w nocy w Legionowie, przechodzący wywiadowca powiatowego urzędu śledczego Jan Świderski, zauważył idącego ulicą jakiegoś mężczyznę, który wyglądem przypominał poszukiwanego bandytę. Wywiadowca wezwał idącego do zatrzymania się.

Był to mieszkaniec Legionowa, Józef Piątek, który przypuszczając, iż ma przed sobą złodzieja, dobył rewolweru i na wezwanie odpowiedział strzałami.

W czasie obopólnej wymiany strzałów, zostali ranni: Świderski, Piątek i przechodzący handlowiec, Bronisław Rzeczycki (Legionowo). Świderskiego przewieziono do szpitala Przemienienia Pańskiego, Rzeczyckiego — do św. Ducha, Piątka zaś — jako najlżej rannego — przeprowadzono do domu.

Straszna katastrofa

w czasie ćwiczeń

przeciwlotniczych

TOKIO, 16. 9. Jak donosi agencja Domei, wczoraj wieczorem w czasie ćwiczeń obrony przeciwlotniczej wydarzyło się kilka wypadków. Pod Jokohamą zderzył się tramwaj z samochodem. Jest bardzo wiele rannych. Ponadto zmarło nagle 2 członków obrony przeciwlotniczej.

Demokracja i naród

Kanclerz Hitler w swym poniedziałkowym przemówieniu w Norymberdze, zaatakował demokrację.

„Nieszczerość demokracji przejawia się w tym, że demokracje przedstawiają siebie, jako ustrój ludowy, państwa zaś autorytatywne, jako dyktatury. W rzeczywistości istnieją na świecie tylko dwa kraje, które jako wielkie mocarstwa posiadają rządy, mające poparcie 99 proc. całego narodu. To, co w innych krajach określa się, jako demokrację, jest w większości wypadków niczym innym, jak zręcznym kierowaniem opinią publiczną i bezczelnym wyzyskiwaniem osiągniętych przez to rezultatów. Demokracje uwielbiają nawet bolszewicki ustrój państwowy, jakkolwiek on sam nazywa się dyktaturą proletariatu."

Trudno zaprzeczyć wodzowi Trzeciej Rzeszy, że sojusz demokracji francuskiej i czeskiej ze Stalinowską Moskwą, jest istotnie sojuszem ideowym.

„Widzimy przecież także — mówił dalej kanclerz — że przedstawiciel moskiewskiego bolszewizmu obraca się w kole demokracyj, jako ich sprzymierzeniec, otoczony szacunkiem. W ciągu stuleci demokracje, stosując najbrutalniejszą siłę, podporządkowywały sobie obce narody. W chwili jednak, gdy Niemcy żądają swych kolonij, oświadcza im się, że nie można wydać biednych krajowców na pastwę takiego losu. Równocześnie jednak demokracje nie cofają się przed przywoływaniem do rozsądku tubylców we własnych koloniach przy pomocy samolotów i bomb. To są jednak w każdym razie „cywilizacyjne" bomby, w odróżnieniu od brutalnych bomb, których używali Włosi w Abisynii."

Dosadnie, wyraźnie i całkowicie zgodnie z rzeczywistością. Zdemaskowanie obłudy demokracji nie mogło być dokonane lepiej, jakkolwiek dokonane zostało w wyraźnym interesie politycznym Trzeciej Rzeszy.

Tak bowiem jest. Jeżeli „ideałami demokracji" broni się przynależności Niemców sudeckich do Czechosłowacji, to oczywiście taka obłuda nie wytrzymuje krytyki. Jeżeli dyktaturę żydowską w Rosji, czy dyktaturę masońską we Francji mieni się demokracją i przeciwstawia dyktaturze faszystowskiej, czy narodowo-socjalistycznej, to w końcu zwolennik udziału całego narodu w rządach pomyśli sobie, czy nie lepszy ten ustrój rządów autorytatywnych, gdzie przynajmniej rządzi się w imię narodu i zgodnie z nastrojami jego niezaprzeczalnej większości.

Obrona integralności przez Czechosłowację, — to obrona interesu narodowego przez Czechów i tak można ich stanowisko zrozumieć. Ale obrona tego interesu w imię „demokracji", czyli woli ludu, jest przecież jawnym absurdem. To też „demokracje" zachodnie, czy też nawet przedstawiciele demokracji u nas, których trzeba szukać w pobliżu redakcyj „Robotnika", „Dziennika Ludowego" i „Naszego Przeglądu", posługują się tu kruczkiem, twierdząc, że Czechosłowacja jest, jako całość, bastionem „demokracji" przeciw „faszyzmowi".

Jak to? Więc w imię „demokracji" należy pogwałcić „wolę ludu" w Sudetach? Nie wydaje mi się, by to była najszczęśliwsza obrona interesów Czechosłowacji.

Wmawianie, że obrona Czechosłowacji wynika z interesów „demokracji", jest jawnym szkodzeniem Czechosłowacji w polskiej opinii. My nie lubimy kłamstwa i obłudy, której od lat dość dawnych uczą nas żydzi i ich marksistowscy uczniowie. Dla nas udział najszerszych warstw w rządach państwem, wspólne dźwignięcie odpowiedzialności za losy narodu nie jest demokratycznym oszustwem, ale postulatem polskiej prawdy. N i e w i m i ę d e m o k r a c j i, a l e w i m i ę P o l s k i d o m a g a m y s i ę b y o r z ą d a c h w P o l s c e d e c y d o w a ł n a r ó d, b y r z ą d l i c z y ł s i ę z d o l ą i i n t e r e s e m n a j s z e r s z y c h w a r s t w l u d n o ś c i, b y k a ż d y P o l a k m ó g ł c z u ć s i ę w P o l s c e, j a k w d o m u, j a k u s i e b i e.

I tak sejm, oparty na powszechnym głosowaniu, może być środkiem do celu, ale tylko środkiem. Zmiana ordynacji wyborczej może być tylko dokonana w i m i ę i n t e r e s ó w p o l s k i e g o n a r o d u, a l e n i e w i m i ę d e m o k r a c j i i w interesie różnych obcych przybłędów, żerujących na jej hasłach.

T. G.

Pogoda słoneczna

Przewidywany przebieg pogody w dniu 17 b. m.

Po mglistym i miejscami chmurnym ranku, zwłaszcza w dzielnicach wschodnich i południowych — pogoda słoneczna o zachmurzeniu umiarkowanym. Noc chłodna (w górach przymrozki). W ciągu dnia wzrost temperatury do 18 st. Słabe wiatry miejscowe, jednak z przewagą północno - zachodnich.

WRZESIEŃ
17
SOBOTA

SŁOŃCE	
Wschód	Zachód
5-12	17-50
KSIĘŻYC	
Wschód	Zachód
2-21	13-43
Dł. dnia	Ubyło
12-38	4-8

Dziś Stygm. św. Franciszka
Jutro 7 Bol. N. M. P.

TEATRY

TEATR NARODOWY: Punkt. o g. 8-ej wiecz. „Zielony frak".

TEATR LETNI: O godz. 8-ej „Jean".

TEATR POLSKI: Codzień świeżo wystawiona komedia Devala „Subretka" ze Stefanią Jarkowską w roli tytułowej.

TEATR MAŁY: „Pani natura". Birabeau.

TEATR MALICKIEJ: O godz. 8.15 wieczorem komedia muzyczna „Na fali eteru" P. Leone, L. Brodzińskiego, Ławiny Świętochowskiego. Grają: Benita, Stojowski, Nesterówna, Wierzejewska, Sym. Zawistowski, Kielarski, Modrzewski. Reż. Zawistowskiego, dekor. Kurmana.

OPERETKA „8.15": „Księżniczka Czardaszka".

TEATR KAMERALNY: „Zbyt licz na rodzina".

KINA

KINA CHRZEŚCIJAŃSKIE
Informacje o filmach dozwolonych dla młodzieży tel. 7.11-25.

AS (Grójecka 56): „Legion zatraceńców" i dodatki.

HOLLYWOOD: Od poniedziałku nieczynne.

ITALIA (Wolska 32): „Dama na dwa tygodnie".

JURATA: „Czar cyganerii" i „Zamaskowany bohater".

KINO PARAFII ŚW. ANDRZEJA (Chłodna 9): „30 karatów szczęścia"

KINO PARAFII ŚW. AUGUSTYNA (Dzielna 41): „Barbara Radziwiłłówna".

KOMETA (Chłodna 49): „Wyspa straceńców" i rewia.

MARS: „Ziemia błogosławiona".

MIEJSKIE (Hipoteczna 8): „Znachor".

PRAGA: „Szeik" i „Nieznośna dziewczyna".

PRASKIE OKO: „Grobowiec indyjski" i „Tygrys z Esznapuru".

ROMA (Nowogrodzka 49): „Olimpiada".

SOKÓŁ: „Więzień królewski" i „Trzej muszkieterowie".

STUDIO (Chmielna 7): „Pobożne kłamstwo".

ŚWIT: „Kalanad" i „Książę X".

„Jutro, jutro z rannym brzaskiem..."

Noc przed walką

na terenie manewrów wołyńskich

(Od specjalnego wysłannika „ABC")

Miejsce postoju, 14. 9.

Jedziemy na manewry. Stolica, hucząca wartkim rytmem wydarzeń, rozkrzyczana wczoraj nadzwyczajnymi wydaniami pism, emocjonująca się każdym nowym szczegółem naprężonej sytuacji— została daleko za nami. Jedziemy w inny świat. Świat tętniący krokiem oddziałów wojskowych, małych, kresowych miasteczek zelektryzowanych jednym słowem „manewry", wsi wołyńskich witających oddziały „czerwonych" i „niebieskich", przygotowujące się do operacji.

Walki obu stron, biorących udział w manewrach trwały już od kilku dni. Grupa „czerwonych", złożona z kilku wielkich jednostek piechoty, broni pancernej i lotnictwa odrzuciła słabsze siły „niebieskich" poza rzekę Stublę. Ten sukces umożliwia „czerwonym" prowadzenie natarcia od wschodu ku zachodowi, od Równego w kierunku na Łuck i Dubno.

„Niebiescy" wysunęli naprzód swoją kawalerię, która działaniami opóźniającymi powstrzymywała przeciwnika.

Trzeba tu — skoro już natrafia się okazja — wyjaśnić pewne dość utarte i przyjęte nieporozumienie. Opóźnianie to nie odwrót, to nie klęska. Opóźnianie nie ma w sobie nic z paniki, bezładu, nic z porażki czy klęski — jak sobie to niektórzy wyobrażają. Opóźnianie posuwania się przeciwnika jest zorganizowanym i przewidzianym działaniem wojskowym, mającym na celu osłonę koncentracji i przegrupowań własnych sił.

Tak jest i w tym wypadku. „Niebiescy" opóźniają, by zgrupować i przesunąć jaknajbliżej przypuszczalnej linii frontu swoje główne siły —. „czerwoni" przygotowują się do działań zaczepnych, do dalszego pochodu na zachód, od Równego w kierunku na Łuck i Dubno.

Jutro „dzień gonitwy, - dzień rozprawy". Z nad Stubły i Putiłówki ruszą oddziały „czerwonych" i „niebieskich", skrzyżują się szpady przeciwników, w nieustępliwej choć bezkrwawej walce spotkają się „nieprzyjaciele".

Wbrew przysłowiu, noc przed walką nie minęła spokojnie. We wsiach i miasteczkach gwar i ruch. Ludność — ktoś o bardziej patetycznych upodobaniach powiedziałby społeczeństwo — jest zaabsorbowana, pochłonięta jutrzejszą „walką". Pytaniom, domysłom i przewidywaniom nie ma końca. Zbladło, zmalało znaczenie wszystkich innych wydarzeń dziejących się w kraju, stolicy czy nawet własnej wsi wobec jednego faktu „wojsko idzie".

Mówi się i pisze wiele o entuzjastycznym przyjęciu wojska na powitaniach, defiladach czy pokazach. Barwnymi słowami pisze się o kwiatach i żołnierzach, o ogorzałych twarzach i roześmianych oczach, o wszystkich zewnętrznych i formalnych przejawach entuzjazmu.

Tu nie padają kwiaty. Twarze żołnierzy są wprawdzie ogorzałe, ale zmęczone. Tu entuzjazm kryje się pod maską zainteresowania, duma szuka schronienia w cichym szepcie, tak cichym, żeby nie zamącić harmonii miarowych kroków żołnierzy, gorące serce widać choćby w... wiadrach z wodą stojących przed chałupami, w szklance mleka podanej przechodzącemu żołnierzowi.

Tu jest entuzjazm i tam, gdzie padają kwiaty i brzmią okrzyki też jest entuzjazm. Warto się zastanowić nad ich wartościami.

Jesteśmy we wsi nad Putiłówką. Szwadron ułanów kwateruje tu od kilku godzin — najdalej na wschód wysunięty posterunek „niebieskich".

Dlaczego nie ma tu mistrza Kossaka? Jest dziewczyna przy studni, zalotna, urodna, jest ułan z koniem i z lancą, może mniej kolorowy niż na obrazkach, ale ułan z krwi i kości. Promienie zachodzącego słońca złocą tło tej sielanki. Wszystko jakby wymarzone dla Kossaka.

Druga, mniej romantyczna strona tego obrazka to kuchnia polowa stojąca za stodołą. Z kotła płynie do menażek kawa. Długi rząd żołnierzy stojących w kolejce skraca się szybko. Już nie ma ani jednego. Do kuchni podchodzi z niemym pytaniem w oczach dziad - staruszek w wyszarzanym, niegdyś czarnym kaszkiecie.

—Dajcie ojciec garnek!

Gliniany garnuszek napełnia się kawą, na pokrywkę spada potężna chochla kaszy. W oczach staruszka ni to zachwyt, ni to radość.

— Dziękuję panie.

Zapada noc. Po zamglonych łąkach nadbrzeżnych echo niesie melodię pieśni „Wszystkie nasze...". We wsi jeszcze długo jest głośno, wreszcie cichnie gwar.

Noc przed bitwą. Jutro ruszamy w pole. **W.**

Jaskółki przedwyborcze w Katowicach

Ukazały się już pierwsze jaskółki wyborcze. Na razie tylko na terenie Katowic. Mianowicie w nocy na piątek rozklejono przedwyborcze afisze propagandowe O. Z. N. Władze bezpieczeństwa zwracają baczną uwagę, by afiszom tym nie zaszkodził entuzjazm obywateli dla O. Z. N ...

We Lwowie

Zjazd kupców i przemysłowców

pod znakiem unarodowienia życia gospodarczego

Lwów, we wrześniu 1938

W niedzielę, dnia 11 września b. r. odbył się we Lwowie zjazd Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Polskich południowo wschodnich województw. Zjazd ten będący manifestacją kupiectwa polskiego Małopolski Wschodniej, był wyrazem potrzeb i tendencyj nurtujących tę część stanu średniego. Ze sprawozdań poszczególnych delegatów wynika, że ciężki jest żywot polskiego drobnego kupca, przemysłowca i rzemieślnika na tut. terenie a to dlatego, ponieważ nie wszyscy rozumieją znaczenie hasła „Swój do swego" i wiele jeszcze szkodliwych jednostek (czasami nawet zajmujących wybitniejsze stanowiska) staje w poprzek usiłowaniom unarodowienia handlu i przemysłu. Są to jednostki grupujące się w sferach tzw. „demokratycznych", które boją się więcej „białego faszyzmu", aniżeli żydowskiej plagi. A wymownym dowodem tego było pismo Lwowskiej Izby Handlowo - Przemysłowej l. 1270?/I, odczytane przez jednego z uczestników Zjazdu. Oto okazuje się, że Lwowska Izba Przemysłowo - Handlowa, której dyrektorem jest p. Michał Jasiński — pominęła zupełnie istniejące w Drohobyczu polskie stowarzyszenie kupieckie i odniosła się do żydowskiego Związku Kupców z poleceniem wydelegowania kupców żydowskich w charakterze pejsatych sędziów do okręgowego Sądu Handlowego!

Spontaniczny okrzyk sali: „Hańba!" był zasłużonym podziękowaniem dla „żydowsko - polskich" demokratów z pod znaku Lwowskiej Izby Przemysłowo - Handlowej. Znakomite przemówienie wygłosił prof. dr. St. Głąbiński, zaś referaty prof. dra inż. St. Bieńkowskiego, inż. St. Szczepanowskiego, inż. Sandera i mgra Lewickiego zobrazowały całokształt prac dokonanych i wskazały drogi rozwoju handlu i przemysłu narodowego w Małopolsce Wschodniej.

Obrady zakończyło przemówienie obecnego prezesa Stowarzyszenia dra B. Wysoczańskiego, który imieniem Zjazdu i całego Stowarzyszenia podziękował za pracę twórcy i długoletniemu prezesowi drowi St. Bieńkowskiemu i w uznaniu zasług wręczył mu dyplom I honorowego członka Stowarzyszenia, ubolewając, że praca zawodowa przerzuciła go na teren Krakowa. Rzecz charakterystyczna, że na sali oprócz reprezentantów władz i niektórych organizacyj, nie było żadnego delegata z ramienia zarządu miasta, ani też z Izby Przemysłowo - Handlowej. Panowie ci woleli pójść na dobre „winko" do Kozioła, aniżeli poświęcać swój czas „kramarzom" — jak ich nazywa pogardliwie „elita" z bractwa kurkowego. **T. K.**

Komplet sądzący na odprawie celnej

Przemytnik walut Drucker

składa wykrętne zeznania

W czwartek podjęto dalszy ciąg rozprawy apelacyjnej przeciwko 30-letniemu Izydorowi Druckerowi z Chrzanowa, oskarżonemu o przemyt z Polski zgórą 650.000 zł.

Fragment czwartkowej rozprawy toczył się na samej granicy polsko - niemieckiej w Łagiewnikach, na głównym przejściu granicznym Łagiewniki Wschód.

Jak wiadomo, Drucker przyznał się tylko do sfingowania przemytu. Drucker twierdził, że pieniądze te stanowiły własność obywateli niemieckich, żydów, którzy przy jego pomocy i sfingowania przemytu z Polski, chcieli uzyskać możność wywiezienia tych pieniędzy do Palestyny. Drucker objaśniał, że znajomy jego ob. niemiecki, żyd Tiefenbrunner, przychodził na granicę z teczką wypełnioną pieniędzmi, wchodził do budynku rewizyjnego niemieckiego od strony niemieckiej, podczas kiedy w tym samym czasie od strony Polski wchodził do niemieckiego budynku rewizyjnego Drucker i w przejściu przy wymijaniu się zamieniali teczki. Tiefenbrunner brał próżną Druckera a ten pełną i tę okazywał niemieckim urzędnikom celnym, otrzymując następnie zaświadczenie na posiadane sumy, któremi mógł już bez przeszkód w Niemczech dysponować i dalej wywieść.

W Sądzie Apelacyjnym, Drucker zmienił o tyle zeznania, że twierdził, iż obaj z Tiefenbrunnerem wchodzili jednym wejściem od strony niemieckiej i tam zamieniali teczki. W związku z tymi rozbieżnościami, Sąd zarządził przeprowadzenie wizji lokalnej.

Na miejscu Drucker, stojąc przed szlabanem polskim, znowu zmienił zeznanie, a mianowicie twierdził, że on normalnie przechodził przez obie rewizje a następnie spotykał się z Tiefenbrunnerem przy piwiarni granicznej, gdzie obaj oczekiwali na korzystny moment, kiedy przejeżdżał jakiś samochód i wówczas wchodzili obaj do środka wejściem od strony niemieckiej i zamieniali się teczkami, wykorzystując, iż w środku był tylko jeden urzędnik wtajemniczony, Timpert, od którego Drucker uzyskiwał zaświadczenie wwozu pieniędzy.

Z przeprowadzonych na miejscu badań wynika, że przedstawiona przez Druckera koncepcja została zmyślona.

Obecnie po wizji przedstawiciele władz niemieckich zwrócili również uwagę na fakt, że w sumie około 500.000 zł. przemyconych za drugim razem, 45 tys. dolarów było w złocie. Tymczasem w Niemczech wszyscy muszą złoto wpłacać do banku dewizowego, a złotych monet dolarowych w Niemczech niema prawie w obiegu. Trudno więc, aby ktoś zdołał zgromadzić w jednym ręku aż 45.0000 dolarów w złocie. Tym czasem w Polsce złotych monet dolarowych jest bardzo dużo.

Sąd po zakończeniu wizji lokalnej postanowił kontynuować rozprawę przeciwko Druckerowi od soboty i ogłosił przerwę do tego czasu.

Sąd przyglądał się również odprawie celnej i cyrkulacji ruchu granicznego po stronie polskiej. Z odprawy samochodów wnioskując, jest rzeczą stosunkowo nietrudną, dysponując odpowiednią skrytką w samochodzie (a nawet bez niej) przewieść z Polski do Niemiec każdą sumę. Również i wyjęcie jej później po stronie niemieckiej nie przedstawia zbyt wielkich trudności.

WIADOMOŚCI Z TORU

Zapisy na dziś

GON. 1. Nagr. 1400 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dyst. 1600 m: Orkan L. Bukowieckiego, Cynara Br. Sulcjewicza, Paiva I. G. ks. Nauruza, Thaiti M. Gawłowicza, Kenia M. Bersona, Erytrea F. Szaniawskiego, Markietanka St. i H. Karlinger.

GON. 2. Nagr. 3000 zł. dla 2 l. og. i kl. Dyst. 1100 m: Big Ben A. Tuńskiego, Memories st. Łochów, Purpura II L. Bukowieckiego, Zara A. Orpiszewskiej, Grot II M. i S. Janaszów, Barbaria K. Zieleniewskiego.

GON. 3. Nagr. 1800 zł. dla 2 l. og. i kl. Dyst. 1100 m: Akbar st. Wierzbno, Ufa Z. Hoffmanowej, Egeria st. Podkowa, Pałanka A. Mieczkowskiego, Polana st. Krasne, Rodan J. Lit. i Mikke.

GON. 4. Nagr. Sac-a-Papier. 20.000 zł dla 4 l. i st. og. i 4 l. kl. Dyst. 3200 m: Pędziwiatr II T. i Kr. Glińskich, Jon S. Lothe, Kitty Villars M. Bersona.

GON. 5. Nagr. 4000 zł dla 3 l. i st. og. i kl. Dyst. 1600 m: Markiz II st. Jordan, Toffi T. i Kr. Glińskich, Deville st. Łochów, Capri H. Broszkiewicza, Trefl Z. Hoffmanowej, Iloczyn Z. Dobieckiego, Pommery K. i S. Enderów, Herpes A. Mieczkowskiego, Neon st. Krasne, Kanguru M. Bersona.

GON. 6. Nagr. 1800 zł. dla 2 l. og. i kl. Dyst. 1100 m: Novara st. Jordan, Le Pirate st. Wierzbno, Solista K. i S. Enderów, Boliwia, S. Szwarcsztajna, Ciczikar L. Schweizera, Jasna Pani M. Bronikowskiej, Partyzant F. Szaniawskiego.

GON. 7. Nagr. 2000 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. Dyst. 2400 m: Narew A. Tuńskiego, Kubań st. Łochów, Neptun Cz. Andrycza, Cyrkon J. Schlingmanna, Isolano L. Bukowieckiego, Prokne K. i S. Enderów, Olimp st. Nałęcz, Parnar J. Lit. i Mikke.

GON. 8. Handicap. Nagr. 2400 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. Dyst. 1600 m: Atak 55 kg st. Lubicz, Dzwon II 61,5 kg st. Łochów, Cyrkon 55 kg J. Schlingmanna, Nizza 44,5 L. Bukowieckiego, Raguza 52 kg Z. Hoffmanowej, Elf 53 kg K. Wodzińskiego, Nelly 58,5 kg S. Szwarcsztajna, Kryniczanka 53,5 st. Michałowo, Palamis 53 kg st. Michałowo.

GON. 9. Nagr. 1600 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dyst. 2100 m: Katorżnik T. Grabowskiej, O. K. L. Bukowieckiego, Waad A. Orpiszewskiej, Brysk K. Wodzińskiego, Jesion Z. Dobieckiego, Olena K. Rucińskiego.

Wyniki gonitw z dnia 15 b. m.

GON. 7. Dyst. 1100 m. Nagr. 2400 zł. 1) Ligura, ż. Michalczyk, 2) Kastet (15,5) i Przyłbica (83,5), 4) Prestige (127,5), 5) Gin (9,5), 6) Słoneczny (110). Wygr. w 1 m. 7 s. łatwo o 4 dł. Tot: 29,5, franc. 11,6, 7,5 i 13,5 zł. Porz. po 170 zł.

GON. 8. Dyst. 1600 m. Nagr. 1600 zł. 1) Florencja II, j. Molenda, 2) Muza II (13), 3) Ruń II (13), 4) Turcja (45,5), 5) Ikaria (77), 6) Brezaida (33,5). Wygr. w 1 m. 41 s., finiszem o pół dł. Tot. 74, franc. 21,5 i 9,5 zł. Porz. 842 zł.

GON. 9. Dyst. 2400 m. Nagr. 1400 zł. 1) Baronia, chł. Wojtas, 2) Sessi (38), 3) Kufon (23), 4) Magister (11). Wygr. w 2 m. 43 s. w zaciętej walce o szyję. Tot. 14, franc. 7,5 i 9 zł. Porz. 84 zł.

Tajna mennica w Kostopolu

Fałszerzy aresztowano

Łuck, 16.9. W Kostopolu, ukazały się ostatnio fałszywe 2 i 5-złotowe monety. Policja wszczęła energiczne śledztwo, w rezultacie którego znaleziono w mieszkaniu Antoniego Urbańskiego sztancę do wybijania monet 2 i 5-złotowych, 1 falsyfikat 2-złotowy oraz 10 kawałków kompozycji używanej do wyrobu fałszywych monet. Urbańskiego wraz ze wspólnikami: Ignacym Stefańskim i Julianem Wałkiem, aresztowano.

100-letni starzec

zatrzymał opryszka

Do zagrody Wasyla Uzdzienki w Miłatyczach, gm. janowskiej, zakradł się nocą 43-letni Piotr Gusow, który zamierzał okraść gospodarza. Uzdzienko obudził się jednak w porę, silnym uderzeniem pięści zwalił z nóg złodzieja, którego następnie obezwładnił. Fakt ten szeroko jest komentowany przez miejscową ludność, gdyż Uzdzienko jest już sędziwym bo 100-letnim starcem. Uzdzienko w młodości swojej występował na ringach światowych, słynął przy tym z niebywałej siły. (s).

Bandyta i morderca

Prosi o karę śmierci

(jk) Od lipca do końca grudnia 1937 r. w szeregu miejscowości (pow. chełmski) dokonano licznych napadów rabunkowych z bronią w ręku w tym popełniono jedno morderstwo. Okoliczności wskazywały, że wszystkie te napady były dziełem jednego i tego samego osobnika.

Śledztwo doprowadziło wreszcie do ujęcia go.

Okazało się, iż jest to 26-letni Jan Kościańczuk, który w czasie badań przyznał się do popełnienia morderstwa na osobie 68-letniej Katarzyny Wiakowej w lesie pod Włodawą, oraz do 15 napadów i 2 kradzieży rabunkowych.

Bandyta oskarżył w śledztwie o dostarczanie broni i przechowywanie zrabowanych rzeczy cygana Romana Homińskiego, który wraz z nim zasiadł na ławie oskarżonych na sesji wyjazdowej przed sądem okręgowym w Chełmie.

Kościańczuk odwołał oskarżenie w stosunku do cygana oraz za morderstwo prosił o wymierzenie mu kary śmierci.

Sąd po zamknięciu przewodu sądowego skazał bandytę łącznie na dożywotnie więzienie.

Cygan za paserstwo skazany został na 1 rok więzienia i grzywnę.

Wtajemniczenia staroegipskie
Cudackie obrzędy
naśladuje masoneria

Początki historyczne masonerii kryją się we mgle tajemnicy. Tradycje masońskie starają się stworzyć dla siebie wspaniałych i starodawnych przodków. Między innymi starają się one zaliczyć do swych przodków kapłanów egipskich. Wszystkie te tradycje należy zaliczyć nie do historii, ale do mitologii masońskiej. W każdym razie w obrzędowości masońskiej da się wyczuć pewien wpływ egipski. Warto się więc w tych warunkach zapoznać z obrzędowością kapłanów egipskich.

POCZĄTKI WTAJEMNICZENIA

Kto w Egipcie chciał uzyskać wtajemniczenie, musiał znaleźć wtajemniczonego patrona. Wtajemniczanie rozpoczynano od obrzezania i postów. Adepta zamykano samotnie w podziemiach, gdzie kazano mu spisywać własne myśli. Następnie umieszczano go w wielkiej galerii z kolumnami, w których były wypisane liczne sentencje. Wtajemniczany uczył się tych sentencyj na pamięć. Stamtąd wprowadzano go do groty, gdzie zawiązywano mu oczy, ręce zaś krępowano na plecach. Zadawano mu tam szereg pytań. Jeśli odpowiadał na nie zadowalająco, wprowadzano go do następnej części gmachu. Błyskawice i grzmoty miały go przestraszyć, lecz musiał przebyć tę próbę bez drżenia. Wtedy składał przysięgę wierności i zachowania tajemnicy. Podczas składania przysięgi trzymano mu ostrze szpady przy szyi. Po złożeniu przysięgi zdejmowano mu opaskę z oczu i sadzano między dwoma filarami obok drabiny z 7 stopniami i obok alegorycznego mebla o 8 drzwiach różnej wielkości. Kapłan wygłaszał przemówienie do wtajemniczonego.

Po wtajemniczeniu uczeń studiuje przez rok fizykę, anatomię i medycynę, w szczególności zapoznaje się ze stosowanymi wówczas lekarstwami. Zapoznawał się on jednocześnie z mową i pismem wtajemniczonych. Wtajemniczony otrzymywał hasło (było nim słowo „Aman".. bądź dyskretny) i znak, po którym poznawali się wtajemniczeni. Wtajemniczony nosił czapkę, o kształcie piramidy, fartuszek i kołnierz, którego końce spadały na piersi.

STOPIEŃ „TOWARZYSZA"

Nowicjat trwał rok. O ile uczeń odznaczał się zamiłowaniem do nauki i inteligencją, przygotowywano go do przyjęcia do stopnia towarzysza. Przygotowanie polegało przede wszystkim na surowym poście. Zamykano go w absolutnie ciemnym pokoju. Po jakimś czasie pokój oświetlano i piękne kobiety wnosiły wytworne jedzenie. Zadaniem ich było wypróbowanie cnoty ucznia. Gdy zwycięsko przebył tę próbę wprowadzano go do zgromadzenia kapłanów. Tam po obmyciu w wodzie źródlanej, odbywał spowiedź powszechną. Oznaką stopnia był kaduceusz. Hasłem słowo „Em". Znak rozpoznawczy — skrzyżowanie ramion na piersiach. Nowoprzyjęty obliczał wylewy Nilu. Pozatem uczono go geometrii i architektury.

TRZECI STOPIEŃ

Trzeci stopień jest znany pod nazwą Melanephore (brama śmierci). Towarzysz uznany za godnego do wejścia do tego stopnia udawał się do pomieszczenia, zwanego bramą śmierci. Ściany były tam ozdobione mumiami i pogrzebowymi malowidłami. Pomieszczenie to było miejscem, gdzie wtajemniczeni mumifikowali zwłoki. Po środku stał grobowiec Ozirisa. Nowoprzybyłego pytano, czy brał udział w zabójstwie Ozirisa. Po negatywnej odpowiedzi wtajemniczeni, których zadaniem było grzebać umarłych, ubrani na czarno, przenosili go do sali, zwanej „Melanephores". Tam król wręczał mu złotą koronę, którą wtajemniczony powinien był rzucić pod nogi. Mszcząc się za tą zniewagę król uderzał go piłą. W tym momencie inni wtajemniczeni rzucali się na niego i krępowali go tak, jak się krępuje mumię.

Wnoszono go do sali zwanej „świątynią umysłów". Tam grzebano go. Otaczał go zewsząd ogień, a Charon wiódł go przed sąd Plutona. Przewodniczący sądu zadawał pytania, dotyczące jego życia. Po skończonym przesłuchaniu skazywano go na błądzenie w podziemnych galeriach. Udzielano mu instrukcyj, które streszczały się do następujących zasad: 1) Nigdy nie pożądać krwi bliźniego i pomagać członkom stowarzyszenia o ile życie ich byłoby w niebezpieczeństwie; 2) nie zostawiać ciał zmarłych bez pogrzebu; 3) wierzyć w zmartwych wstanie ciał i sąd ostateczny. Hasłem stopnia były słowa „Monach larum nini" (Liczę dni gniewu). Wtajemniczony winien był pozostawać w podziemiach, dopóki nie dowiódł, że godzien jest przejść do wyżsszego stopnia. W tym okresie zajmował się on rysunkami i malowaniem, gdyż jego zadaniem było ozdabianie mumij. Uczono go sztuki hieroglifów, historii, geografii, astronomii i retoryki. O ile postępy w nauce były wystarczające dopuszczano wtajemniczonego do prób czwartego stopnia.

CZWARTY STOPIEŃ

Nowe próby rozpoczynają się od tego, że wtajemniczony bez szpady idzie po całkowicie ciemnych korytarzach, nagle spotyka zamaskowanych ludzi, otoczonych okropnymi gadami i niosących pochodnie. Na wezwanie wprowadzającego wtajemniczony usiłuje się bronić, szybko jednak zostaje pokonany. Wtedy zwycięzcy krępują go, zawiązują mu oczy i nakładają sznur na szyję. W tym stanie zamaskowane cienie wciągają go do sali i oddalają się. Wtedy wtajemniczonemu zdejmują opaskę i rozwiązują go. Znajduje się on w świetnym towarzystwie, w którym król siedzi obok demiurga t. zn. generalnego inspektora zakonu.

Mówca chwalił odwagę wtajemniczonego, nakłaniając go do dalszego wytrwania. Po przemówieniu adept musiał wypić kubek gorzkiego napoju. Wręczano mu miecz i wprowadzano do piwnicy, polecając obciąć głowę pierwszemu spotkanemu. Spotkał tam kobietę, której obcinał głowę i odnosił królowi. Wyjaśniano mu, że to Goryona, córka Tyfona. Wskazywano mu, że odtąd obowiązkiem jego jest stale karać winnych i mścić się za krzywdy niewinnych. Od tej chwili przywdziewał właściwy temu stopniowi strój. Ma swobodny dostęp do króla. Pożywienie otrzymuje z kuchni królewskiej. Powierza mu się tajemnicę, że imię Wielkiego ustawodawcy brzmi Jao albo Jehowa.

PIĄTY STOPIEŃ

Piąty stopień nie wymaga specjalnych prób. Wtajemniczonego wprowadza się do pokoju, gdzie ma nastąpić inicjacja. Osoba, zwana Horusem, uzbrojona w miecz, spaceruje w towarzystwie szeregu wtajemniczonych. Orszak zbliża się do piwnicy, skąd buchają płomienie. Stamtąd wychodzi zabójca Ozirisa, którego Horus zabija. Wtajemniczony uzyskuje stopień Bachalutu, poświęcony badaniom chemicznym. Hasłem jest tu słowo Chemia.

SZÓSTY STOPIEŃ

Szósty stopień nosi nazwę astronoma, albo bramy bogów. Wtajemniczonego prowadzi się do bramy śmierci, gdzie mu pokazują szczątki zamordowanych za zdradę tajemnicy. Przestrzega go się, że taki sam los go czeka, jeśli zdradzi. Następnie w Zgromadzeniu składa on nową przysięgę zachowania tajemnicy. Po złożeniu przysięgi, wyjaśniają mu, że bogowie nie istnieją, istnieje tylko jeden Bóg. Prowadzi się go do bramy bogów, gdzie są ich wizerunki. Opowiadają wtajemniczonemu dzieje bohaterów, którzy zostali bogami. Hasłem tego stopnia jest słowo Ibis.

SIÓDMY STOPIEŃ

Prorokiem nazywa się członka siódmego stopnia. Dla niego nie ma już tajemnic. Przyjęcie do tego stopnia następuje za jednolitą zgodą wszystkich członków, demiurgów króla. Inicjacji tej towarzyszy procesja publiczna, podczas której lud uwielbia wizerunki bogów. Następnie wtajemniczeni udają się do Maneres, gdzie przebywają duchy. Wtajemniczony otrzymuje słodki napój z wina i miodu na znak, że będzie używał słodyczy wiedzy bez goryczy. Dawano mu rodzaj krzyża, który był oznaką proroków. Krzyż ten nosił zawsze z sobą. Stroje były białe z sukna. Hasłem słowo Adon, skrócone od Adonai. Znakiem skrzyżowanie rąk w rękawie habitu.

Obrzędy staroegipskie przypominają więc niektórymi szczegółami obrzędy masońskie.

Dziś i wczoraj narodowego socjalizmu

300.000 hitlerowców
na polu Zeppelinowym pod Norymbergą

Norymberga, 8 września.

Dwieście kilkadziesiąt kilometrów od Norymbergi leży na dawnej granicy austriacko - niemieckiej niewielka mieścina Breman, w której przed niecałymi 50 laty urodził się jako syn zwyczajnego funkcjonariusza celnego Adolf Hitler. To „państwowe stanowisko" jego ojca, osiągnięte po latach ciężkiej pracy — stanowiło szczyt marzeń w ówczesnej rodzinie Hitlera, to też gdy młody Adolf wyszedł z wieku niemowlęcego przeznaczony został przez ojca na urzędnika, w nieśmiałym przewidywaniu, że może dosłuży się i on po latach zaszczytnej rangi starszego sekretarza, — a może nawet i „pana radcy" w którymś z urzędów ówczesnej monarchii austro - węgierskiej.

Stało się jednak inaczej. Młody Adolf „zbuntował się" i porzucił pierwsze już klasy szkoły średniej, do której kosztem wielu wyrzeczeń zapisał go stary ojciec. Młody Hitler nie chciał być żadną miarą urzędnikiem, pragnął być malarzem, wierzył, że ma w sobie ku temu zdolności. Pojechał ku zgorszeniu swych najbliższych do Wiednia, by tam z niczego, o głodzie i chłodzie rozpocząć życiową swą karierę. Rozpoczął ją jednak jak najgorzej: nie zdał egzaminu do szkoły malarskiej, — powiedziano mu jedynie na pocieszenie, że ma pewne zdolności architektoniczne — i że może uda mu się zostać budowniczym, może nawet i architektem. Ale na to trzeba było skończyć szkoły.

Rozpoczęły się wówczas dla Adolfa Hitlera ciężkie dni bezrobotnego, przygodną pracą zdobywającego sobie najprymitywniejszy kęs strawy i posłanie. Równocześnie jednak czytał wiele i kształcił się w amatorskim malarstwie. Trochę lepiej zaczęło mu się wieść z chwilą, gdy od czasu do czasu znajdować się zaczęli amatorzy na malowane obrazki i amatorskie pejzaże. Gdy miał lat 25 i gdy zaczynał w Wiedniu bardziej uregulowane życie, dalekie jednak od tego, o czym marzył za młodu, — powołany został do wojska. W Europie przez 4 lata szalała wielka wojna. — Adolf Hitler utonął w milionowych bezimiennych szeregach z rowów strzeleckich i lazaretach polnych. Dosłużył się jedynie „rangi" sierżanta oraz ciężkich obrażeń, po jednym z nieprzyjacielskich ataków gazowych, — obrażeń, z których leczył się w szpitalu na niemieckim Pomorzu w chwili zawarcia rozejmu.

I wówczas dokonał się w jego duszy i w życiu przewrót. Prawdziwa rewolucja pod wpływem uczucia zawodu i hańby z przegranej wojny. Uczucia te owładnęły jego myślą i czynami, kazały mu zrezygnować z pragnienia kariery artystycznej, obudziły ambicję zostania politykiem i wyprowadzenia Niemiec z hańbiącej sytuacji po przegranej wojnie.

Od tego czasu minęło 20 lat, w których zdawaćby się mogło, że nic ważnego nie działo się w Europie, — po tak olbrzymich zmianach i przewrotach, spowodowanych przez wojnę. W rzeczywistości jednak nastąpiły w Europie zmiany dalsze, kto wie czy nie bardziej doniosłe.

Na „Polu Zeppelinowym" pod Norymbergą odbył się apel kierowników partyjnych przed Adolfem Hitlerem, wodzem Wielkich Niemiec i kanclerzem Rzeszy, po latach poniżenia i upadku przywróconej przez podoficera dawnej armii cesarskiej, do potęgi i siły poprzednio niebywałej. Właśnie ten apel swą liczebnością i zdyscyplinowaniem szeregów dowieść ma tej siły i mocy — podobnie jak wielka rewia wojskowa odebrana przez „byłego podoficera". Na dźwięk jego imienia prostują się na baczność wszyscy dawni generałowie i dumni marszałkowie. Na jego imię i na ślepą wierność zaprzysięgani zostają wszyscy oficerowie nowej Reichswehry.

Na trybunach wypełnionych po brzegi szumi i burzy się niespokojnie ponad 100.000 widzów. Na stadionie w masywach długich kolumn, szereg przy szeregu, — 140.000 politycznych instruktorów partii narodowo - socjalistycznej! Wszyscy od wielu już kwadransy czekają na przyjazd wodza.

I nagle zapala się około stokilkadziesiąt reflektorów przeciwlotniczych, błękitnym swym światłem tworząc jak gdyby sklepienie nad „polem zeppelinowym", sięgające ponad tysiąc metrów w górę. Na trybunę wstępuje Adolf Hitler i odbiera od Rudolfa Hessa raport. 140 tysięcy w szeregach i 100 tysięcy na trybunach pręży się i pod dyktando głośnika wznosi trzykrotne okrzyk na cześć Hitlera, biegnący jeszcze wyżej w niebo, niźli światła wieloświecowych reflektorów. A równocześnie w lukę środkową między kolumnami „brunatnych koszul" wnoszone zostają sztandary partyjne. Są jak rzeka ogromna, sunąca powoli, a nieprzerwanie. Jest ich przecież 36 tysięcy!

Światło poziomych reflektorów oświetla jedynie Hitlera i postępującą za nim świtę oraz złocone drzewca pierwszych sztandarów. Jest ich tyle, że dla wniesienia wszystkich trzeba 10 minut czasu. A ponad tym wszystkim sztuczne jaśniejące wysoko sklepienie z promieni zbiegających się z sobą gdzieś na wysokości tysięcy metrów. Wszystko jest więc doskonale i aż do ostatnich szczegółów wyreżyserowane.

Nie jest jedynie wyreżyserowana liczba uczestników i przedewszystkim ich zapał, wierność i bezkrytyczna wiara w kanclerza Hitlera. Jest dla nich nie tylko wodzem, za którym pójdą wszędzie, gdzie tylko rozkaże, — ale i prorokiem: Być może, że jest to jedynie zbiorowa psychoza, na którą złożyło się wiele rozmaitych przyczyn, w każdym razie ta psychoza tutaj w Norymberdze wśród setek tysięcy istnieje, jest faktem, z którym trzeba się liczyć.

Liczy się z nią sam Hitler, opiera na niej swe śmiałe zamysły i obliczenia. Mówi do swych „współtowarzyszy walki" krótko i zwięźle, ale i wymownie. Że to zaufanie i ślepa wiara, którymi darzyli go już niejednokrotnie, właśnie teraz jest potrzebna, gdy na firmamencie międzynarodowym gromadzą się ciężkie chmury i zbliżają nawałnice. I że wie, że gdy dla dobra Niemiec będzie trzeba, wszyscy oni będą gotowi na jedno jego skinienie.

Odpowiada mu głuchy wrzask z prawie 300.000 piersi. Wiele minut nie milkną okrzyki, ramiona wyciągnięte w górę ślubują gotowość na wszystko, gdy padnie rozkaz. A gotowe na to są dzisiaj niemal równie bezkrytycznie całe Niemcy.

Czy padnie rozkaz i przeciwko nam — to pierwsza myśl nasza. A druga to skojarzenie tej zademonstrowanej w Norymberdze siły i mocy oraz rzeczywistego autorytetu — z naszym chaosem politycznym, zakłamaniem i panoszącą się małością. Te refleksje cisną się nieodparcie i niepocieszająco...

St. Kamiński

Marszałek sejmu estońskiego z wizytą w Warszawie

W piątek rano przybył z Tallina do Warszawy prof. Uluots, przewodniczący sejmu estońskiego.

Na dworcu powitali gościa członkowie poselstwa estońskiego z posłem Markusem, przedstawiciele M. S. Z., Ministerstwa Sprawiedliwości, grupy porozumienia prawniczego polsko - estońskiego i towarzystwa polsko - estońskiego.

W godzinach przedpołudniowych prof. Uluots złożył wizyty p. wiceministrowi sprawiedliwości prof. Chełmońskiemu, min. Arciszewskiemu w M. S. Z. oraz pierwszemu prezesowi Najwyższego Trybunału Administracyjnego. Po czym był podejmowany przez prezesa grupy porozumienia prawniczego dra Hełczyńskiego śniadaniem.

Wieczorem prof. Uluots na zaproszenie grupy porozumienia prawniczego i towarzystwa polsko - estońskiego wygłosił w klubie urzędników polskiej służby zagranicznej odczyt na temat nowej konstytucji estońskiej z dn. 28 lipca 1937 r.

Tabela loterii

10 dzień ciągnienia 4-ej klasy 42 Loterii Państwowej

I i II ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wgyrana 5.000 zł. padła na nr. 111832

75.000 zł.: 60371

15.000 zł.: 73449

10.000 zł.: 3026 4672 41429 48844

5.000 zł.: 28449 38315 43199 93669

2.000 zł.: 22964 23460 32022 44833 45002 64324 80096 133428 133780 144209 145642 146166 149273 149919 157442

1.000 zł.: 10138 14567 16250 16953 21824 23493 24771 . 31653 33112 37094 50628 76067 79876 75345 87330 92007 103607 102536 106668 108416 107695 107478 119717 121196 124831 133215 136498 139031 139031 142069 141103 144623 151220 155339 156888

Wygrane po 250 zł.

21 105 90 98 291 444 66 501 719 63 732 42 830 962 581 181 465 525 97 98 625 704 827 2022 36 68 254 37 74 336 42 62 72 449 530 35 642 46 3101 56 57 444 96 19 694 774 589 4339 441 52 637 38 79 700 72 92 853 84 989 5006 50 63 123 656 754 92 824 959 6167 232 350 59 402 11 69 580 642 58 746 48 69 57 93 847 946 7038 321 47 60 65 490 57 58 513 70 605 638 42 59 8166 271 454 578 782 965 9062 115 246 68 395 619 583 756 775 75 832 950 10044 386 527 717 29 877 981 11152 312 421 911 80 973 12052 62 64 55 97 212 22 379 438 88 504 37 609 740 90 802 79 906 13051 137 816 589 842 94 14159 99 219 302 2995 517 57 702 13 23 63 823 98 911

15103 630 408 780 839 16036 245 309 14 438 54 58 655 609 11 74 82 713 32 54 821 31 41 17060 219 306 406 14 804 11 23 24 916 28 18079 90 127 212 50 56 76 92 436 93 94 685 19081 100 30 43 54 210 526 65 808 11 40 79 936 2009 23 32 62 132 63 908 68 649 769 89 824 984 21006 238 52 79 416 519 620 905 59 66 53 22094 229 57 74 302 455 573 88 631 743 837 911 51 23018 39 114 239 608 93 706 29 949 24248 392 441 92 535 57 97 575 25127 50 223 412 58 605 31 736 864 944 93 26080 97 104 231 420 575 838 74 900 27119 54 64 67 73 320 603 63 65 78 430 41 73 583 84 901 28066 109 203 338 435 98 515 562 715 98 29008 17 68 194 20 360 74 420 752 917 64 30061 71 190 348 573 603 8 9 708 838 919 31156 73 228 402 9 82 676 784 834 66 32001 120 32 509 14 40 649 722 880 33145 215 47 365 409 80 594 681 90 781 833 41 53 70 935 44 34262 380 404 50 502 6606 57 85 752 873

35094 219 96 379 477 520 911 36037 139 225 65 77 413 82 502 53 668 37079 193 247 70 309 53 58 91 785 819 34 87 38141 78 83 210 45 57 881 447 592 612 98 767 877 92 39108 203 23 454 648 82 85 93 765 77 897 926 40070 71 403 40 521 94 604 703 814 928 41016 178 217 88 326 461 537 49 757 858 42038 112 225 37 395 445 774 805 43088 176 210 306 523 26 44225 87 353 498 509 630 784 813 83 910 67 45164 288 394 524 9 4650 86 98 762 69 93 825 55 46087 91 169 91 306 90 439 40 690 716 75 822 80 999 47014 194 410 542 698 841 957 48001 205 38 454 56 57 75 607 808 46 913 49067 122 351 81 692 917 50027 366 870 917 54 52048 92 269 509 32 62 87 773 973 53076 107 351 483 527 60 608 14 87 726 79 835 90 54007 23 180 220 423 81 516 716

932 60 55162 63 226 330 38 89 459 734 79 854 985 56010 42 59 78 122 29 295 334 454 609 75 781 904 57017 165 83 341 463 620 85 704 40 51 85 973 58152 91 515 66 76 660 783 917 59050 92 143 307 30 466 572 664 770 95 876 74 948 60030 88 272 325 401 26 548 684 87 789 800 44 943 53 72 61011 17 114 408 650 51 91 706 839 971 62005 78 87 324 477 555 643 784 916 632226 336 448 589 696 813 958 82 64006 505 52 66 669 710 21 824 55 922 65 65038 139 294 429 30 78 528 56 611 791 861 93 983 66185 232 332 439 682 730

67067 78 214 48 320 46 418 39 603 788 90 68035 61 233 95 317 77 423 510 67 72 930 69159 225 429 516 76 96 774 82 855 82 70071 297 329 52 598 614 53 769 88 814 994 71232 536 85 628 72026 198 379 81 85 990 73055 57 584 656 718 77 570 638 728 829 956 93 95331 530 904 33 92 96146 208 40 88 376 521 45 806 50 928 86 97107 82 311 78 82 532 60 664 65 706 830 915 57 83 98047 104 85 460 90 667 719 60 828 89 919 99177 223 336 84 463 536 740 898 926 68 96.

100095 137 365 579 518 29 978 101101 197 240 545 647 867 98 102126 348 640 700 46 74 926 38 103060 262 324 413 658 719 49 881 945 104071 84 250 56 339 35 401 536 666 898 994 105116 265 459 583 803 12 933 106043 584 640 841 67 922 107088 97 266 342 43 462 522 48 610 33 63 815 933 46 108202 379 562 67 70 660 868 908 23 104025 109 282 527 743 820 110013 437 622 782 809 20 43 65 80 932 111000 56 135 244 412 52 504 14 639 43 53 717 37 914 54 112247 53 84 533 50 812 42 59 113031 94 160 211 402 593 669 771 945 114093 545 667 765 115135 67 211 59 313 572 643 70 716 49 90 964 116004 73 113 17 89 93 241 469 611 17 777 82 97 901 117109 212 473 737 118142 216 30 583 95 605 82 732 46 119006 62 117 401 50 70 534 651 716 52 66 857 120081 96 353 93 403 508 11 121106 94 202 77 374 97 413 560 93 859 919 122035 43 110 207 586 605 761 84 810 41 932 123209 820 903 24 46 74043 686 89 791 930 75125 290 312 93 688 97 717 824 88 99 76191 660 76 800 32 77125 204 316 446 519 95 741 70 823 74 78028 80 217 503 505 20 684 79081 109 215 68 82 546 713 93 835 91 94 73 91.

80023 44 11 328 477 522 57 712 97 898 24 513 53 81093 202 360 406 27 612 744 852 82071 148 75 445 559 71 660 716 38 892 925 83070 11 231 40 58 90 355 491 683 787 84170 207 45 421 35 520 77 658 795 807 50 976 80 85004 16 24 272 519 71 72 613 62 86058 63 122 349 90 439 642 66 724 935 89 87269 363 403 61 503 86 699 787 849 75 90 955 70 88044 51 99 120 73 292 332 67 58 531 691 767 82 851 924 83032 90 131 2355 54 67 106 660 828.

90051 114 230 382 445 51 505 60 14 62 71 812 43 86 955 91009 91 129 64 361 565 612 763 821 81 917 27 73 92027 113 40 79 84 407 28 559 68 604 16 17 67 715 93048 409 23 663 68 718 34 362 94016 203 84 346 584 627 29 937 124048 109 362 684 85 926 125185 274 324 86 524 82 39 82 972 85 126403 76 717 54 127104 54 99 204 66 607 128002 41 107 91 274 318 654 717 96 894 129029 61 217 67 431 570 651 71 740 884 941 130018 110 24 372 442 99 555 75 698 761 984 131002 40 143 335 423 26 93 594 99 682 702 13 54 78 840 132038 60 243 312 453 582 725 96 830 939 66 77

133077 129 69 83 475 664 834 79 134054 212 210 73 357 65 81 479 618 23 775 78 135041 116 313 417 571 610 91 928 36 12 206 543 72 98 646 792 805 137060 74 112 55 412 37 71 73 76 521 95 754 802 138038 110 18 47 87 383 412 36 92 624 56 719 75 920 139281 308 520 935 140029 209 82 329 38 587 798 141021 41 202 35 86 392 638 39 46 784 95 887 912 31 142310 99 427 507 143119 80 207 56 333 47 669 89 734 806 56 62 966 90 94 144007 124 77 273 361 416 795 886 907 68 145229 333 418 639 992 146012 270 484 599 637 762 831 147150 256 312 65 450 550 653 90 148046 242 302 13 535 50 765 881 149059 390 08 698 73 964 76 150016 60 121 99 270 346 485 890 962 151050 103 5 6 69 228 36 339 728 39 40 152001 190 222 322 454 55 625 614 878 906 57 153151 99 294 305 576 826 966 154073 147 98 308 29 436 514 42 75 82 961 155047 56 59 230 208 31 89 306 22 26 412 46 546 48 715 800 979 99 156221 32 46 87 325 484 157099 34 79 451 92 520 74 724 158019 282 357 71 677 701 2 865 982 159227 352 429 503 43 871.

III ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20 tys. — 131300

25 tys. — 85444

10 tysięcy — 29221 26450 48307 125399 139440

5 tysięcy — 6393 81401 85350 100327 148774

2 tysiące zł. — 10514 23559 37335 38306 58434 63202 73721 78479 85229 98266 111909 118117 123773 124678 139983 142485 153558

1 tysiąc zł.: — 923 5911 7545 18644 28446 29519 33642 47140 49516 50017 54861 57352 64692 74181 82739 89137 93082 100380 106707 107255 108401 108690 115247 120720 126737 136074 139753 157092

Wygrane po 250 zł.

262 300 783 804 909 34 1594 645 765 20 27 376 409 620 770 891 3137 379 599 847 79 934 4096 162 69 561 82 661 841 5480 565 670 973 6176 367 461 680 813 919 70 7111 23 253 350 976 8159 554 675 9024 850 500 26 668 10306 485 11117 65 98 744 12189 99 748 99 821 57 95 13072 76 335 610 793 835 14292 94 541 15047 89 248 399 513 78 781 813 67 16261 306 28 35 496 619 76 91 862 938 17178 227 94 682 901 34 19034 307 11 760 866 908 20426 790 816 928 40 52 21105 84 453 609 69 706 34 22123 389 91 462 507 645 91 820 950 58 23284 553 629 96 24016 33 233 776 911 25098 479 81 548 611 39 757 72 809 86 26123 244 969 27065 443 791 28208 321 91 416 513 62 898 941 52 64 29059 61 111 296 373 521 90 601 771

30853 31245 361 516 645 874 32051 410 619 845 66 33041 299 452 75 531 34011 28 71 453 509 96 714 35059 196 309 17 461 895 945 84 36034 798 899 929 37141 348 413 92 38333 422 93 507 811 981 39102 257 79 341 569 839 908 40267 697 41087 205 775 898 42170 327 808 24 43016 56 82 346 581 741 935 44189 223 331 777 930 48 49 45134 254 827 46107 441 703 51 887 954 47409 784 48007 97 181 308 23 51 84 512 632 98 781 990 49132 300 421 708 805 950 50035 431 51043 64 262 387 525 737 6 843 942 52055 245 62 369 409 797 903 53 298 479 595 650 884 922 81 54383 930 55462 85 581 941 56158 478 95 544 56 791 57421 532 706 34 64 837 78 58340 592 833 37 59074 294 604

60075 571 61068 80 336 464 867 62141 42 389 542 99 642 931 56 63536 737 55 935 64562 6509 17 283 497 508 66251 91 304 9 428 67012 503 624 868 68140 299 728 832 69279 302 97 763 885 70022 71063 235 84 539 90 72019 86 90 665 911 79 99 73152 294 365 423 774 902 74398 457 731 75175 243 88 346 70 90 444 747 822 76379 724 77068 459 599 765 76 78119 261 543 428 79031 188 337 64 69 94 447 85 504 603 8057 564 508 846 81205 307 662 796 998 82036 218 320 508 996 93398 570 623 30 80 84108 475 657 974 85178 712 970 86136 261 328 87 566 663 831 87054 78 100 251 65 92 383 441 517 62 834 941 88270 334 684 89242 61 469 702

90077 473 705 36 91091 509 71 73 730 92128 230 807 20 93222 379 481 618 94303 97 557 675 995 95074 260 378 477 841 44 96004 110 467 605 59 884 823 68 964 98101 25 499 840 974 99408 750 100391 546 101353 475 554 705 40 102271 359 464 69 108214 509 623 104001 83 25 77 377 91 830 905 105167 357 940 16047 632 107371 863 108347 779 97 817 109497 591 934 81 110200 27 111187 221 880 590 633 112874 489 508 816 113081 299 423 596 114320 89 77 79 848 115305 32 34 679 712 918 116029 38 325 710 838 117251 399 118306 578 627 119051 77 593

120108 803 628 949 121176 357 122187 439 123048 900 124062 769 992 125271 552 901 126347 529 600 721 127111 451 688 128073 50 236 703 24 71 869 93 92 129362 523 130918 92 131110 220 357 827 95 917 132342 557 133038 164 529 756 919 67 134255 470 605 745 70 881 135133 277 684 136174 456 555 137317 459 616 751 138106 261 434 510 699 139084 426 964

140086 352 915 55 73 141023 564 611 12 727 976 142278 608 91 945 96 143050 140 323 530 144005 103 253 396 98 527 77 684 810 145598 912 65 146263 85 689 818 75 147223 367 90 474 85 590 676 870 148058 196 309 70 409 149082 144 217 755 150245 453 766 151010 339 462 700 836

152139 635 56 780 851 61 153316 51 516 154272 492 98 545 85 817 155088 196 297 601 957 156051 188 400 817 157045 824 994 158326 159215 59 398 714 854 995

IV ciągnienie

Wygrane po 250 zł.

78 119 61 288 519 696 1806 18 77 2011 84 141 372 401 777 3230 303 405 532 711 864 65 956 4196 208 9 434 598 601 750 938 5154 327 95 701 921 6031 42 153 277 360 654 7232 368 423 545 755 815 63 911 78 8068 108 512 9216 657 10063 491 502 98 99 951 11194 290 311 560 631 730 83 856 70 926 60 128 13628 774 14138 203 450 611 78 15127 30 80 213 384 428 44 560 622 744 881 88 911 16044 346 76 418 64 84 519 639 62 17262 85 319 437 718 874 18340 89 600 826 19747 957 20266 648 968 21080 333 963 22037 66 105 60 413 789 23006 323 484 24040 45 376 442 589 619 44 81 25217 697 732 60 94 887 938 26198 615 329 80 477 576 825 27237 318 444 83 517 617 702 872 28371 78 456 545 701 891 29075 326 65 444 70 73 83 617 54 30008 31492 636 819 43 32140 995 33058 61 130 50 55 414 76 34376 456 614 902 35190 524 956 36234 849 80 899 37218 55 39078 109 69 386

40112 13 429 85 519 631 945 72 41433 557 42102 21 23 51 602 713 97 917 43060 169 486 529 44443 671 829 956 45270 583 92 812 99 44042 92 132 83 96 348 777 929 47517 98 678 743 812 908 48663 707 49044 321 62 80 525 998 5063 251356 93 403 39 66 898 52252 221 22 80 39 668 98 776 989 53772 54065 194 549 975 93 55101 240 518 69 56148 73 516 29 678 836 67 930 95 57010 128 203 555 771 58055 94 95 303 919 75 99010 387 656 705 60266 885 61226 63 514 646 52103 379 589 696 63268 64 717 40 812 64165 303 492 940 61 72 76 65623 738 79 835 66002 67392 447 580 68002 211 47 436 55 579 69713 70052 344 688 771 980 71353 414 595 638 72075 443 525 637 846 73327 795 984 74080 133 616 911 25 54 75122 307 713 76235 705 941 77000 281 461 623 882 78029 177 259 368 562 914 79250 700

80029 295 463 549 622 745 877 81701 855 940 82129 82 380 467 83441 548 855 57 84191 362 571 888 969 85067 190 206 17 57 67 313 446 773 891 86295 87074 98 396 88073 408 89054 477 749 826 983 90013 136 311 720 942 74 91006 122 362 430 154 43 778 92621 761 93191 284 506 949 94070 554 933 52 95237 330 96484 934 97041 106 366 573 695 971 79 88 98126 237 98 330 538 79 813 963 99148 57 783 1000151 227 30 361 839 65 101066 238 613 821 102020 400 504 648 82 103463 505 82 844 104634 49 715 870 105018 113 224 31 45 941 106072 94 116 394 477 875 955 107041 370 488 914 108067 215 992 109051 224 312 421 607 796 809 110351 551 57 877 111243 670 999 112081 251 541 113613 760 989

114091 396 490 557 813 115073 75 116059 214 570 625 909 117047 169 428 671 741 19023 59 254 447 700 9 75 119118 50 242 328 510 605 77 839 945 120486 851 121014 203 95 468 500 662 122307 50 95 123016 45 188 241 571 99 124029 280 347 420 52 830 85 125216 90 496 531 70 79 600 931 126020 133 596 767 902 127057 846 709 844 128064 491 511 68 828 906 129073 769

130352 493 771 922 29 131795 132099 351 475 634 751 133078 288 515 885 134064 252 76 448 135069 267 828 136207 562 63 137310 407 617 51 75 869 138091 139393 456 798

140083 114 92 380 573 658 141471 515 752 841 923 142371 663 800 917 143070 151 210 405 564 627 43 88 774 82 813 996 144045 759 145011 143 206 43 426 54 565 146361 524 51 741 801 972 147172 828 986 92 148603 901 149618

150039 69 507 606 151092 102 244 399 152359 469 153429 575 154107 246 371 452 656 709 823 938 155371 454 56 532 84 605 79 86 818 966 156140 67 85 792 800 79 157102 51 323 435 629 38 858 92 158052 113 237 446 597 904 159206 732 35 810

Artystka teatralna

P. Irena Eichlerówna nie jest żydówką

Do notatki naszej z dn. 12 b. m. p. t. „Dyrekcja i zespół artystyczny teatrów Narodowego i Nowego" wkradła się przykra nieścisłość, dotycząca p. Ireny Eichlerówny.

Udało nam się przekonać niezbicie, że p. Irena Eichlerówna ani ze strony ojca, ani ze strony matki nie ma nic wspólnego z pochodzeniem żydowskim. Wyrażając nadzieję, że położy to kres kursującym w pewnych sferach pogłoskom, ubolewamy, żeśmy mimowoli wyrządzili znanej artystce krzywdę.

Jednocześnie wyrażamy radość, że znakomita artystka nie jest pochodzenia żydowskiego.

FILM O XI IGRZYSKACH OLIMPIJSKICH



Dyskobol Mirona arcydzieło sztuki greckiej ożył w postaciach tysięcy zawodników XI Olimpiady, stając się dla nich symbolem siły i piękna. Film z tych wielkich Igrzysk wyświetla kino „Roma".

B. HOFMANN 49)

NIEJAKI PAN DE KATT

Powieść współczesna

Autoryzowana adoptacja Eugeniusza Bałuckiego.

— Kapitan wytłumaczył, że ten list przywieźliśmy wczoraj z Amsterdamu — ciągnął chłopiec, — i wtedy on sobie poszedł. — Zatrzymał się i wskazując na brzeg morza, dodał: — O, niech pan popatrzy! To najbliższe od nas, to jest „Katryn", kuter Assena... za nim stoi „Senior" Remta... a tam daleko, taka mała czarna łódź... widzi pan? To jest właśnie „Libela", motorówka Ruydersa.

De Katt miał ostry wzrok, jednak musiał go bardzo wytężyć, by za dwoma ciężkimi kutrami o gołych, wysoko sterczących masztach dostrzec wreszcie niejasne zarysy niewielkiej wysmukłej „Libeli". Przyjrzał się lepiej i doznał wrażenia, że widzi nikły promień światła, ślizgający się po pokładzie łodzi.

— Czy jest kto teraz na motorówce?

— Zdaje się, że jest.

— Jeśli pójdziemy wprost do niej, to możemy kogoś spotkać — rozważał głośno de Katt. — A tego bym nie chciał.

W tym miejscu wybrzeże było wysokie i mocno podmurowane. Poniżej znajdował się rodzaj szerokiego stopnia, na którym leżały lżejsze łódki, wyciągnięte z wody. Prostopadle do wybrzeża ciągnęło się molo, nad nim wisiał wąski żelazny most i dopiero w jego końcu stała „Libela".

— Niech pan tu stoi — poradził chłopak, — to oni pomyślą, że chcemy się dostać na jeden z kutrów. Chociaż może-my jeszcze lepiej zrobić — po prostu podpłynąć do nich naszym czółnem.

De Katt rozważył sytuację i przyznał Pietowi słuszność, jednak wolał nie brać z sobą chłopca.

— Zostań tu i uważaj!

— Dlaczego? — zdziwił się nieprzyjemnie rozczarowany chłopiec. — A czy pan umie w ogóle wiosłować?

De Katt roześmiał się cicho i już chciał zejść po kamiennych schodkach, zbiegających ku pomostowi, na którym leżały łódki, lecz w tym momencie pomimo silnego rwącego wiatru usłyszał dziwny hałas. Pochwycił chłopca za ramię, odciągnął i przykucnął z nim za grubym słupem kamiennym.

— Co to było? — szepnął Piet rozgorączkowany tajemniczością wyprawy. — Może kto strzelał?

Zamiast odpowiedzi de Katt potrząsnął głową, lecz chłopak nie dostrzegł tego w ciemności.

Nagle obaj ujrzeli czarną sylwetkę, sunącą po moście w ich kierunku. Krótki głośny huk, który słyszeli przed chwilą, pochodził stąd, że ktoś wyszedł z kajuty motorówki i podmuch wiatru zatrzasnął za nim drzwi. Ten człowiek zbliżał się teraz ku nim bezgłośnie, stąpając z taką lekkością, jak gdyby się unosił w powietrzu.

— Ależ to jest Murzyn... — szepnął Piet.

— Boisz się tego draba? — zapytał de Katt.

— Ha! — rzucił pogardliwie chłopak.

— No, to idź za nim, ale ostrożnie, by ciebie nie widział. Później czekaj na mnie pod „Kotwicą" Zrozumiałeś?

— Tak, proszę pana.

Mężczyzna przeszedł i, zdawało się, ich nie zauważył. Miał czapkę, wciśniętą głęboko na głowę i długi czarny płaszcz zapiął pod szyję z nastawionym kołnierzem, zakrywającym połowę twarzy. Kroczył pochylony, zmagając się z silnym porywistym wiatrem i nie rozglądał się dokoła.

De Katt mocno trzymał chłopca za rękę i puścił go, gdy mężczyzna ich wyprzedził o jakieś dwieście kroków.

Piet jak cień podążył za Murzynem.

De Katt spojrzał jeszcze raz na motorówkę — światło paliło się w kajucie.

Może skorzystać z nieobecności Murzyna i podkraść się do łodzi, przez pomost? — pomyślał oceniając przypadkową sytuację, jako dlań bardzo korzystną. Jednak odrzucił projekt w tej formie. — Nie warto i nie mam prawa ryzykować. Spróbuję zrobić to samo, ale od morza.

Zbiegł na dół po kamiennych schodkach. Posługując się ostrożnie latarką elektryczną, znalazł czółno Vissera, ściągnął je na wodę i wsiadł.

Paroma silnymi uderzeniami wioseł odbił się tak daleko, by go fale nie wyrzuciły na brzeg. Popłynął ku motorówce. Niełatwo było utrzymać kierunek, ponieważ ciężkie czółno tańczyło na falach, jak łupina orzecha.

Dotarł wreszcie do motorówki, dokładając wszelkich starań, by się z nią nie zetknąć.

Z nieodpartą siłą ciągnęło go ku sobie oświetlone okno kajuty.

Po chwili już powziął postanowienie. Oddalił się na bezpieczną odległość, wziął z dna czółna sznur, jednym końcem owiązał się w pasie, drugi przymocował do ławeczki czółna. Następnie zbliżył się znów do motorówki, uczepił się bosakiem jej burty, podciągnął się i zajrzał do okna.

Trwało to bardzo krótko, jednak przy świetle żarówki, oświetlającej z sufitu niewielką kajutę, spostrzegł dwie ku sobie pochylone głowy. Obaj mężczyźni rozmawiali z przejęciem. De Katt od razu ich rozpoznał.

Nagle czółno zderzyło się z łodzią. Ten hałas musiał się odbić głośnym echem w kajucie, gdyż obaj mężczyźni podnieśli głowy.

De Katt zeskoczył na dno czółna i wiosłując, ile sił starczyło, popłynął ku jedynemu miejscu, które mogło mu dać ukrycie — ku mostowi. Fala wznosiła się tak wysoko, że musiał się schylać raz po raz, by nie rozbić sobie głowy o dolne żelazne wiązania mostu.

Wreszcie udało mu się zaczepić bosakiem o jeden z łańcuchów, łączących filary i w ten sposób utrzymać się pod mostem w bezpiecznym ukryciu. Wkrótce potem usłyszał nad sobą pośpieszne kroki i niewyraźne odgłosy ożywionej rozmowy.

(D. c. n.).

Lądowanie „Polonii" i „S-11"

Lotnicy powracają do kraju

Rzgłośnia sowiecka podała wiadomość o lądowaniu na terenie ZSSR dwóch balonów, w odległości 40 km od granicy polsko-bolszewickiej.

Miejsce lądowania nie zostało, niestety, bliżej sprecyzowane. Chodzi tu niewątpliwie o „Polonię II" i „S—11"

Dotychczasowa klasyfikacja

Oficjalne wyniki zawodów balonowych o puchar Gordon Benneta obliczone zostaną dopiero za dni kilka. Już dziś jednak na podstawie posiadanych danych stwierdzić można, że Polska odniosła w nich olbrzymi sukces.

Ze względu na niemożność ustalenia dokładnego miejsca lądowania nie można brać pod uwagę „Polonii" oraz „S—11".

Z balonów, których miejsce lądowania jest znane, największą odległość osiągnął „LOPP", prowadzony przez kpt. Janusza. Wylądował on w Bułgarii, przeleciawszy 1600 km.

Na drugim miejscu jest balon „Warszawa II", pilotowany przez inż. Krzeczkowskiego. Balon ten wylądował w Rumunii w odległości 1470 km. od miejsca startu.

Trzecie miejsce zajął balon francuski „Mallet", pilotowany przez Dolfusa — 1400 km.

Najgroźniejszy konkurent naszych zawodników, Demuyter na „Belgica" osiągnął zaledwie 1350 km., kończąc lot w Rumunii i plasując się na czwartym miejscu.

Pozostałe balony przeleciały odległości mniejsze od 1100 km.

Piąte miejsce zajmuje Belg Quersin na balonie „Valonia". Wylądował on w Parks na Węgrzech, przelatując około 1100 km. Szwajcar Tilgenkamp i Francuz Crombez przelecieli poniżej 1000 km. Pierwszy wylądował w Austrii, a drugi w Czechosłowacji.

Powrót lotników

Załoga balonu LOPP, kpt. Janusz i inż. Janik, wyjechali wczoraj z Sofii do Warszawy, żegnani entuzjastycznie na dworcu przez tłumy publiczności.

Również w drodze do kraju jest załoga „Warszawy II". Inż. Leszek Krzeczkowski i inż. Łańcucki, którzy wylądowali w Catunele w pobliżu miasta Turnseverin, wyjechali pociągiem do Bukaresztu, skąd wraz z balonem do Warszawy.

Nauczyciel skazany

Za niewłaściwe czyny

Nauczyciel Sobolewski za dopuszczenie się czynów niewłaściwych względem 13-letniej uczenicy Maryni S. został skazany z mocy art. 203 KK na 5 lat więzienia. Od tego wyroku Sobolewski zaapelował i sąd apelacyjny, bez badania świadków, całkowicie go uniewinnił.

Przeciwko temu wyrokowi wniósł kasację do Sądu Najwyższego powód cywilny adw. Jerzy Pogonowski. Powództwo cywilne rodziców w imieniu poszkodowanego dziecka, wynosi zł. 5.000. Tym razem rozprawa odbędzie się przy drzwiach zamkniętych.

Proces inż. Doboszyńskiego

rozpoczyna się 19 b. m. we Lwowie

W dniu 19 b. m. rozpoczyna się w sądzie okręgowym we Lwowie proces inż. Adama Doboszyńskiego.

Ponadto w związku z procesem inż. Doboszyńskiego stanie niebawem przed sądem redaktor odpowiedzialny oraz jeden z współpracowników „Słowa Narodowego". Wymienieni dołączyli do stwierdzenia urzędu prokuratorskiego, napisany w związku z procesem komentarz, pochodzący od oskarżonych. Władze dopatrzyły się w komentarzu tym obrazy urzędu prokuratorskiego i pociągnęły wymienionych do odpowiedzialności sądowej.

20-lecie Uniwersytetu Lubelskiego

Zjazd wychowanków

(jk) Dla uczczenia 20-lecia istnienia Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego odbędzie się w Lublinie zjazd koleżeński wychowanków w dniu 16 października br. Porządek uroczystości zjazdowych przedstawia się następująco.

O godz. 9-ej msza św. w Katedrze, pochód przez miasto do Uniwersytetu, złożenie wieńców na płycie Nieznanego Żołnierza i na grobie twórcy uniwersytetu ks. dr. I. Radziszewskiego, udział w inauguracji roku akademickiego, obrady zjazdowe, wspólny obiad i wieczorem zebranie towarzyskie.

Komitet Zjazdu zwraca się do wszystkich koleżanek i kolegów z prośbą: 1) o rozgłaszanie zjazdu, 2) o natychmiastowe nadsyłanie swoich adresów, 3) o zgłaszanie uczestnictwa w zjeździe najpóźniej do 5 października b. r.

Komitet zapewnia za dostępną opłatą mieszkanie tym, którzy się zgłoszą w terminie. Komitet poczyni dalej starania u odpowiednich władz o udzielenie uczestnikom jednodniowych urlopów i zniżek kolejowych.

Wszelką korespondencję należy kierować pod adresem: **Komitet Zjazdu Koleżeńskiego, Lublin, Uniwersytet, Kancelaria.**

W skład Komitetu organizującego zjazd wchodzą pp.: Bartkowicz Wacław, Czesław Borer, Ludwik Christians, Dolina, Działdosz, Tadeusz Haliop, ks. Piotr Kalwa, Anioł Kozłowski, Lelek Sowa, Hanna Malewska, Adam Marcinkowski, Czesław Marciniak Józef Mazurkiewicz, Maria Miklietowa, Alfred Mossakowski, Zygmunt Ptaszyński, Henryk Suchodolski ks. Zygmunt Surdacki, Piotr Szeleźniak, ppłk. Szramka, Zdzisław Szymański, Jadwiga Trzebińska, Tadeusz Tudraj, ks. kan. Stanisław Wojsa i ks. Stanisław Wyszyński.

Straszny wypadek na kolei

1 zabity, 1 — ranny

W czwartek o godz. 7-ej m. 30 wydarzył się przy wjeździe pod wiadukt na ul. Towarowej, straszny wypadek kolejowy, który pociągnął za sobą śmierć jednego robotnika i ciężkie obrażenia drugiego.

Pod pociąg elektryczny PKP Nr. 5118, idący z Żyrardowa do Warszawy dostało się skutkiem własnej nieostrożności, dwóch pracowników PKP pilot - nadzorca robót prowadzonych przy budowie gmachu dworca pocztowego, 52-letni Feliks Krajewski (Wesoła) i robotnik, 55-letni Antoni Kasprzak, (Młynarska 10). Krajewski poniósł śmierć na miejscu, Kasprzaka zaś, który uległ, na szczęście, jedynie ogólnym potłuczeniom — pogotowie przewiozło do domu.

Zwłoki K. przewieziono do prosektorium.

Dama dworu rosyjskiego

w procesie ze Skarbem Państwa

Przed wielką wojną ex-dama dworu cesarzowej rosyjskiej, a obecnie pułkownikowa, hr. Maria Imszyniecka, stale zamieszkała w Jugosławii, posiadała znaczne dobra na Podlasiu. Niezwykle zamożnym hr. Imszynieckim poradzono, aby część gotowizny ulokowali w jakiejś nieruchomości, którąby miała odpowiednie zabezpieczenie hipoteczne, najlepiej w jakimś klasztorze. I rzeczywiście Imszyniecka pożyczyła prawosławnemu klasztorowi Bogarodzicy w Leśnej Podlaskiej, pod zastaw lasu 100 tys. rubli w złocie.

Po wielkiej wojnie jednak klasztor wyniósł się z Polski i osiedlił się w Jugosławii na prawach azylu. Olbrzymie majątki klasztorne przeszły wówczas pod zarząd Nacz. Dyr. Lasów Państw. Hrabina zaczęła dochodzić swych pretensyj i przed sądami jugosłowiańskimi otrzymała wyrok, skazujący Skarb Państwa. Przed kolejnymi instancjami sądowymi, wygrała w Polsce od Skarbu Państwa 817.250 zł. Prawomocny wyrok jednak nie został wykonany i dzisiaj toczyć się będzie ten sensacyjny proces cywilny przed Sądem Najwyższym.

Czy będzie zwołany

Kongres Stronnictwa Ludowego

W niektórych kołach politycznych działaczy Str. Ludowego, zwłaszcza na prowincji, dają się zauważyć tendencje do zwołania nadzwyczajnego kongresu Stronnictwa.

Żądanie to tłumaczą faktem, że Stronnictwo jest związane formalnymi uchwałami ostatniego kongresu, jaki miał miejsce w lutym br. w Krakowie. Wszelkie więc decyzje, tak zasadniczej natury winny być podjęte tylko przez najwyższą władzę Stronnictwa.

Wystarczy, że jest żydem

aby wymówić mieszkanie

WIEDEŃ, 15. 9. Sąd okręgowy Józefstadt w Wiedniu wydał wyrok, zatwierdzający wymówienie mieszkania lokatorowi - żydowi przez właściciela domu, wychodząc z założenia, że żydowskie pochodzenie lokatora, wywierające ujemny wpływ na aryjczyków zamieszkujących dom, uzasadnia wystarczająco powód do wymówienia mieszkania.

Ostateczny termin zgłoszeń

do egzaminu czeladniczego

W dniu 31 grudnia r. b. upływa ostateczny termin ubiegania się do dopuszczenia do egzaminu czeladniczego przez osoby, które odbyły prawidłowo naukę rzemiosła i ukończyły szkoły dokształcające.

W tym roku upływa również termin ubiegania się o dopuszczenie do egzaminu czeladniczego osób, które ukończyły 23 lata, mają conajmniej 5 lat pracy zawodowej w rzemiośle za sobą i ukończyli kursy dokształcające w Instytucie rzemieślniczym w Warszawie.

Ponieważ termin ten był już kilkakrotnie przedłużany, należy podkreślić, że organizacje rzemieślnicze nie będą już czyniły starań o dalsze ulgi w tej dziedzinie.

Padł trupem

bo nie chciał zagrać

Na wokandzie Sądu Okr. rozegra się jutro epilog dramatycznej przechadzki niedzielnej Stefana Gęsina.

W którąś z niedziel Gęsin w mundurze strzelca wraz z dwoma znajomymi wojskowymi i kilkoma towarzyszkami podczas przechadzki usiedli koło drogi w pobliżu wsi Szczęśliwice. W pewnym momencie drogą przechodził Tadeusz Biczuk ze swą żoną i bratem. Biczuk miał przewieszoną przez ramię harmonię.

— Panie grajek, zagraj no pan nam coś! — zawołał Gęsin, mający treszkę w czubku.

— Jeszcze nie zwariowałem, aby grać!

Na docinki kobiet Gęsin zerwał się z miejsca i obrzucając Biczuka stekiem wyzwisk, począł się zbliżać w jego kierunku.

Biczuk rzucił się do ucieczki, Gęsin pogonił za nim. W pewnym momencie wyprzedził swą ofiarę i podniesioną z ziemi cegłą, z odległości trzech kroków, rzucił w piersi gonionego.

Biczuk się zachwiał i upadł na ziemię.

Już nie żył. Sekcja zwłok wykazała, że pękło mu serce. Gęsin uciekł. początkowo ukrywał się w okolicznych lasach, jednak wkrótce został ujęty przez policję i zasiądzie na ławie oskarżonych w sądzie okręgowym, oskarżony o spowodowanie śmierci Biczuka.

Grecja kupuje

konie w Polsce

W Kołomyi bawi obecnie delegacja armii greckiej, która zakupiła większą ilość koni huculskich dla wojska greckiego.

Wyznanie religijne nauczycielstwa

niemieckiego

Według ostatnich oficjalnych statystyk niemieckich, dotyczących szkolnictwa w Trzeciej Rzeszy, 62.363 nauczycieli oświadczyło, że są katolikami, 116.800, że są ewangelikami, zaś 2.028 ogłosiło się, jako „wierzący w Boga".

Harcerstwo polskie w Niemczech

obchodzić będzie 25-lecie założenia

W roku bież. harcerstwo polskie w Niemczech obchodzić będzie 25-lecie. Będzie to okazją do podsumowania bogatego już i stale rosnącego dorobku harcerstwa na polu wychowania narodowego młodego pokolenia.

Początki ruchu harcerskiego w Niemczech były skromne. Zaczęło się w r. 1913 od małego zastępu, z którego zczasem powstała mieszana drużyna w Berlinie. Z wybuchem wojny zorganizowana drużyna rozpada się, członkowie jednak pamiętają o sobie przez cztery lata i w czerwcu 1918 znów się drużyna zawiązuje. W rok później powstaje pierwszy zastęp żeński w Berlinie. Rok później powstają na Śląsku Opolskim drużyny harcerskie w Bytomiu i Wójtowej Wsi. Harcerstwo rozrasta się coraz bardziej obejmując stopniowo wszystkie środowiska polskie w Niemczech.

Szykany i trudności czynione przez władze niemieckie nie mogą wpłynąć na zmniejszenie się ruchu harcerskiego Polaków z Niemiec.

—xOx—

RADIO

SOBOTA, DN. 17 WRZEŚNIA

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.20 Muzyka (płyty). 6.45 Gimnastyka. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka poranna (z Wilna). 8.00 Audycja dla szkół. 11.00 Audycja dla szkół: „Śpiewajmy piosenki" — audycję prowadzi Tadeusz Mayzner. 11.25 Ryszard Strauss (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa z Mościc (przez Kraków). 15.15 Teatr Wyobraźni: „Za siedmioma górami" — w wykonaniu dzieci ociemniałych z Lasek. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Koncert rozrywkowy (z Katowic). 16.45 Groteski. 17.00 Muzyka taneczna (płyty). 18.10 „Słynni pianiści w roli kompozytorów". 18.45 Kwadrans poetycki. 19.00 Osobliwości muzyki płytowej. 19.20 Pogadanka aktualna. 19.30 Z piosnką i tańcem przez „Ziemię Krakowską" (z Krakowa). 20.00 Audycja dla Polaków za granicą (ze Lwowa). 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Audycja dla wsi. 21.10 Z filmów i operetek. 21.50 Wiadomości sportowe. 22.00 Godzina niespodzianek (z Krakowa). 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikat meteorologiczny.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE:
15.15 Teatr Wyobraźni dla dzieci w wyk. dzieci ociemniałych z Lasek.
18.45 Nowe wiersze Leopolda Staffa.
20.00 Audycja dla Polaków za granicą.
21.10 Z filmów i operetek.
22.00 Godzina niespodzianek.

WARSZAWA II

13.00 Bajki — koncert rozrywkowy (płyty). 14.10 Koncerty instrumentalne Vivaldi'ego. 16.00 Wiadomości sportowe. 16.05 Zespół Stefana Rachonia. 17.00 Pogawędka. 17.15 (XVI audycja) Orkiestra Opery Berlińskiej (płyty). 18.15 Muzyka lekka i taneczna (płyty). 22.00 Muzyka baletowa z oper (płyty). 22.30 Koncert popularny (płyty). 23.00 Muzyka lekka i taneczna (płyty).

AUDYCJE KRÓTKOFALOWE:

0.20 „Na polskiej nucie" — koncert w wykonaniu zespołu. 1.00 Nowy okręt polski „Sobieski" — pogadanka. 1.30 „Polskie rzeki" — audycja słowno - muzyczna. 2.00 „Wędrówka muzyczna po Polsce" — koncert rozrywkowy. 2.45 „Łaska Jakubowa" — fragment z książki Zofii Kossak.

NIEDZIELA, DN. 18 WRZEŚNIA:

7.15 Pieśń „Serdeczna Matko". 7.20 Muzyka poranna. 8.00 Dziennik poranny. 8.15 Audycja dla wsi. 9.15 Regionalna transmisja z Tarnowa. 11.45 Przegląd kulturalny. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03. Poranek symfoniczny. 13.00 „Dwie miłości Władysława Syrokomli" — szkic literacki Wandy Dobaczewskiej (z Wilna). 13.15 Muzyka obiadowa (ze Lwowa). Wykonawcy: Orkiestra Rozgłośni Lwowskiej pod dyr. Tadeusza Seredyńskiego, Chór Zbycha: Irena Lipczyńska i Tadeusz Sereczyński. 14.40 Transmisja z dożynek i przekazanie sprzętu wojskowego pułkowi Ziemi Tarnowskiej. 15.05 Audycja dla wsi. 15.40 Transmisja z Chemnitz: międzypaństwowy mecz piłkarski „Polska — Niemcy". 16.50 Recital śpiewaczy. 17.30 Muzyka lekka (płyty). 17.30 Tygodnik dźwiękowy. 18.00 „Polskie Radio w goście u Lwowiaków". 18.30 Transmisja z Siedlec. Wykonawcy: Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego; Maryla Kurowska, Henryk Ładosz, Janusz Popławski, Siostry Burskie. W przerwie o godz. 19.00 Chwila Studio. 20.00 Program na jutro. 20.05 Dyryguje Piero Coppola (płyty „His Master's Voice"). 20.40 Przegląd polityczny. 20.50 Dziennik wieczorny. 21.00 „Warto żyć" — wesoła audycja. 21.40 Wiadomości sportowe ze wszystkich Rozgłośni P. R. 22.00 „Od przedmieścia do przedmieścia" — audycja słowno - muzyczna. — W programie: sceny z wodewilów krakowskich. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE:
9.15 Regionalna transmisja z Tarnowa.
13.15 Muzyka obiadowa.
15.15 Transmisja fragmentu międzypaństwowego meczu piłkarskiego „Polska - Niemcy" z Chemnitz.
16.40 Pieśni Ravela i Sadero — Aniela Szlemińska.
18.00 Podwieczorek przy mikrofonie. Transmisja z Siedlec.
22.00 Sceny z najciekawszych wodewilów krakowskich.

WARSZAWA II:

15.00 Muzyka fortepianowa klasyków wiedeńskich (płyty). 16.00 Felieton aktualny. 16.10 Muzyka salonowa w wykonaniu zespołu Pawła Rynasa. 16.55 Program na jutro. 22.00 Koncert solistów. Wykonawcy: Lidia Kmitowa — skrzypce. Stanisław Faria — śpiew. 22.50 Muzyka lekka i taneczna (płyty).

AUDYCJE KRÓTKOFALOWE:

24.00 Zapowiedź stacji i dziennik w języku polskim i angielskim. 0.15 Co słychać w sporcie polskim? 0.20 Pieśni i utwory skrzypcowe. Wykonawcy: Mieczysław Grabczewski (śpiew) i Tomasz Jaworski (skrzypce). Akompaniuje Stanisław Gawdziński. 1.00 Chwilka dla dzieci. 1.20 Muzyka dla dzieci. 1.50 Gawęda ze słuchaczami w języku angielskim. 2.00 Weseli harmoniści. 2.50 Program na jutro.

—xOx—

Notowania giełd warszawskich

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandia 286.40; Berlin 212,54, Bruksela 80.00, Gdańsk 100.00, Helsinki 11.27, Kopenhaga 114.05, Londyn 25.56, Medjolan 27.96, Nowy Jork 5.31 i 5/8, Nowy Jork (kabel) 5.31 i 7/8, Oslo 128,35, Paryż 14.36, Praga 18.33, Sztokholm 131.65.

Pożyczki: 3 proc. prem. inwest. I-ej em. 82.50 — 82.25; II-ej em. 83.50— 83.25; dolarówka 41.00 — 41.25; 4 proc. konsolid. (większe) 65.75 — 66.00; 4,5 proc. wewn. państw. 65.25; 5 proc. konwersyjna 67.00;

Listy zastawne: 8. proc. Tow. kred. przem. pol. funt. 90.00; 8 proc. ziemskie dolar. gwar. kupon 55.85; 4,5 proc. ziemskie seria V 64.25 — 64.13 (drobne) 63.88.

Akcje: Bank Polski 123.50; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 38.00; Węgiel 35.00 Lilpop 82.00 — 82.25; Modrzejów 18.00 — 18.25; Ostrowiec 61.00; Starachowice 41.75; Bank Zachodni 35.00.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica jednolita nowa 21.25 — 21.75, żyto nowe 15.75—14.50, jęczmień nowy 15.25 — 15.75, owies I st. 15.00—15.50; rzepak ozimy 44.50 —45.50 wyka ozima 75.00—80.00; mąka pszenna gat. I 39.00—42.00, gat. II 30.00—32.00; żyt: gat. I 25.75—26.50, gat. II 15.00 — 16.00 żytnia razowa 19.00 — 20.00; otręby pszenne grube 11.50 — 12.00; średnie 10.75 — 11.25, miałkie 10.75—11.25, żytnie 9.00—9.50 makuchy lniane 19.50 — 20.00; makuchy rzepak 12.75 — 13.25; śrut sojowy 23.25 — 23.75; siano prasowane 7.25 — 7.75; słoma prasowana 5.25 — 5.75.

Wiadomości gospodarcze

POTRZEBY NASIENNE ROLNICTWA

Organizacje rolnicze określiły następująco zapotrzebowanie rolników na nasiona na rok 1938/39: 40.000 tonn siemienia lnianego, 35.000 tonn rzepaku i rzepiku, 5.000 tonn słonecznika i 3.000 tonn siemienia konopnego.

UPRAWA W WOJ. LUBELSKIM

W woj. lubelskim obsiano żytem w roku ub. 514.705 hektarów. Pszenicą — 211.705 h. Kartoflami — 278.191 hektarów. Owsem — 224.809 ha. Jęczmieniem — 117.694 ha. Burakami cukrowymi — 15.048 ha.

TYPY SZKÓŁ ROLNICZYCH W POLSCE

W Polsce najwięcej jest męskich szkół rolniczych, gdyż liczba ich osiąga cyfrę 79. Szkół żeńskich jest tylko 68. Średnich i licealnych szkół jest 14. Ogrodniczych 16. mleczarskich 4. hodowlanych 2 i spółdzielczych i innych 3.

INWESTYCJE MIEJSKIE W PRZEMYŚLU

W bież. roku poczyniła rozbudowa ulic i kanalizacji w Przemyślu poważny krok naprzód. W dziale kanalizacji wykonano budowę kolektorów i kanałów. W prace te inwestował Fundusz Pracy 213.950 zł. a Zarząd Miejski m. Przemyśla 10.057 zł.

BUDOWA CHŁODNI W SKARŻYSKU

W związku z rozbudową centralnej rzeźni dla ośrodków Centralnego Okręgu Przemysłowego w Skarżysku, zarząd miejski przystąpił do budowy wielkiej chłodni i przedchłodni kosztem kilkudziesięciu tys. zł. Jednocześnie prowadzone są prace przy zmechanizowaniu rzeźni i budowie stoisk targowych, kosztem około 150 tys. zł.

ROZSZERZNIE PORTU GDAŃSKIEGO

W celu rozszerzenia portu gdańskiego wysadzone zostały pod Westerplatte i Wisłoujściem zagradzające dostęp do portu stare fortyfikacje, zbudowane tam na krótko przed wojną światową.

TARGI WIEDEŃSKIE

W dn. 11 bm. dokonano otwarcia jesiennych Targów Wiedeńskich. Obok licznie reprezentowanego rękodzielnictwa oraz przemysłu mody wiedeńskiej, wybija się szczególnie na czoło Targów Wiedeńskich niemiecki przemysł maszynowy z dziedziny rolnictwa.

TARGI SALONICKIE

W dn. 11 bm. odbyło się otwarcie w Salonikach Targów Lewantyńskich, w których bierze również udział Polska. Pawilon polski zgromadził eksponaty 12-tu najważniejszych działów przemysłu polskiego. Spełnia on z powodzeniem swoje zadania na Targach Lewantyńskich, wykazując duże znaczenie gospodarczo-handlowe Polski dla tych terenów.

ABC sportowe

Za brutalną grę

Lehner usunięty z reprezentacji Niemiec

Niemieckie Biuro Informacyjne donosi, że w składzie Niemiec na mecz z Polską zaszła zmiana: mianowicie Lehner na meczu lokalnym dopuścił się rażącego faulu i został zdyskwalifikowany, a równocześnie natychmiast usunięty z reprezentacji. Ostateczny skład reprezentacji Niemiec przedstawia się następująco:

bramka — Jakob,
obrona — Janes i Münzenberg,
pomoc — Kupfer, Goldbrunner i Kitzinger,
atak — Hahnemann, Stroh, Gauchel, Schön i Pesser.

W ataku zatem wystąpią trzej wiedeńczycy: Hahnemann, Stroh i Pesser.

Rald aeroklubu warszawskiego

8 samolotów wylądowało w Hadze

W czwartek przybyli na lotnisko Ypenburg pod Hagą uczestnicy raidu Aeroklubu Warszawskiego w liczbie 8 samolotów i 2 szybowców z załogą 17 osób. Na lotnisku powitali lotników polskich poseł R. P. w Hadze, członkowie tutejszego poselstwa oraz przedstawiciele władz i aeroklubu holenderskiego. Po złożeniu przez inż. Wodziańskiego raportu posłowi Babińskiemu nastąpiło przedstawienie członków raidu gospodarzom holenderskim, po czym powitał lotników polskich w niezwykle serdecznych słowach były minister obrony Deckers.

Za powitanie i serdeczne słowa podziękował mecenas Tereszczenko, po czym towarzystwo „Nederland - Polen" podejmowało lotników naszych podwieczorkiem, podczas którego zadzierzgnęli lotnicy nasi pierwsze więzy przyjaźni z kolegami holenderskimi. Członkowie studenckiego aeroklubu z Delftu odwieźli następnie gości polskich do hotelu. Na lotnisku Ypenburg powiewa flaga polska.

Bankowcy

na strzelnicy

W sobotę i niedzielę, 17-go i 18-go b. m., odbędą się na strzelnicy Bractwa Strzelców Kurkowych w Szczęśliwicach, czwarte Ogólnopolskie Międzybankowe Zawody Strzeleckie Pracowników Banków Publicznych. Początek zawodów w sobotę, o godz. 13-ej, w niedzielę o godz. 9-ej.

563,4 km. na godzinę

Automobilista angielski, Cobb zdobył dziś o świcie rekord szybkości samochodowej, osiągając szybkość 563,4 klm. na godz. Poprzedni rekord automobilowy ustanowiony 3 tygodnie temu przez kpt. Eystona wynosił 555,4 klm. na godzinę. Podczas próby rekordu Cobb wyprzedził z łatwością towarzyszący mu samolot.

Na Ukrainie Sowieckiej wybuchły

Wielkie rozruchy chłopskie

krwawo tłumione przez wojska czerwone

KIJOW, 15. 9. **Wrzenie na Ukrainie Sowieckiej coraz bardziej potęguje się i urasta do rozmiarów groźnego dla władzy sowieckiej buntu.** Ostatnio wykryto w kierownictwie politycznym wojskowego okręgu kijowskiego szeroko zakrojoną **akcję dywersyjną,** w której brał udział również kierownik polityczny garnizonu kijowskiego — Pawłowskij. W garnizonie tym prócz Pawłowskiego aresztowani zostali komisarz— Miniajło, „politruk" — Zagorujko, instruktorzy wojskowego kierownictwa politycznego Charitonow i Kusznariew, a także dwaj działacze partyjni: Joffe i Stelmach.

W związku z tymi aresztowaniami **spodziewana jest w armii czerwonej na Ukrainie nowa fala „czystki".**

Rozruchy chłopskie

MOSKWA, 15. 9. Na Ukrainie i w Rosji centralnej **wybuchły nowe rozruchy chłopskie.** W okolicach Orła w miejscowości Chwostow **tłum włościan zdemolował pomieszczenie miejscowego sowietu. Rozruchy krwawo stłumiono** za pomocą specjalnych oddziałów wojsk ludowego komisariatu spraw wewnętrznych; wybuchły one na skutek usuwania z kolektywów rolnych całych rodzin chłopskich, a to w związku z bojkotem dostaw zbożowych. W samym tylko rejonie chwostowskim wykluczono z kolektywów rolnych przeszło 500 rodzin.

Wysiedleni chłopi skazani są na śmierć głodową, bowiem cały ich dobytek jest skonfiskowany i pozostaje w kolektywie rolnym. Wędrują oni tłumnie do miast w poszukiwaniu pracy, a napływ ich do miast prowincjonalnych przybrał ostatnio tak niepokojące rozmiary, że władze sowieckie, aby temu przeszkodzić musiały otoczyć niektóre miasta silnymi posterunkami. **Marsze głodowe chłopów sowieckich wywołały w niektórych miejscowościach nowe rozruchy,** które tłumione są przez specjalne wojska NKWD.

Sprawdzanie prawomyślności

MOSKWA, 15. 9. W Kijowie odbyło się nadzwyczajne posiedzenie C. K. komunistycznej partii, **na którym rozpatrywano szereg spraw związanych z wybitnym zaostrzeniem się sytuacji politycznej na Ukrainie.** Uchwalono m. in. instrukcję, zalecającą jak największą ostrożność w przyjmowaniu nowych członków do komunistycznej partii Ukrainy. **Prawomyślność polityczna kandydatów musi być sprawdzana przez** trzy instancje, a mianowicie: lokalny komitet partyjny, komisję kontroli partyjnej i ludowy komisariat spraw wewnętrznych. Dopiero po zasięgnięciu opinii tych 3-ch instancji kandydat może być przyjęty.

Jednocześnie C. K. komunistycznej partii Ukrainy dokompletował politbiuro Ukrainy sowieckiej przez wprowadzenie doń nowego przewodniczącego rady najwyższej Z. S. R. R. — Kornijca. Wszedł on do politbiura na miejsce długoletniego b. przewodniczącego CIK. Ukrainy Grzegorza Pietrowskiego, który, jak wiadomo, został pozbawiony tej godności i podobno aresztowany.

Plon zamieszek w Palestynie

Wielu zabitych i rannych

Wzmocnienie wojsk brytyjskich

LONDYN, 15. 9. Władze administracyjne w Palestynie postanowiły zastąpić rezerwowych policjantów arabskich, rezerwowymi policjantami żydowskimi. W ostatnich dniach liczba tych ostatnich wzrosła o 600 nowych ochotników, osiągając cyfrę 7800, w czym 4800 uzbrojonych przez rząd palestyński. Rezerwowi policjanci żydowscy zostali przeznaczeni do pilnowania posterunków policji, budynków rządowych i nowej poczty w Jerozolimie. Poza tym zastąpiono nimi Arabów, pełniących służbę patrolową na drodze Jerozolima — Tel-Aviv, oraz pilnujących trzech pomp wodnych, które ostatnio były bardzo często atakowane przez powstańców. Przeszło 300 żydowskich policjantów rezerwowych zostało ponadto wyznaczonych, jako straż kolejowa. Również żydami obsadzono 7 posterunków policyjnych. Powodem tych zarządzeń są bardzo często powtarzające się ostatnio fakty rozbrajania przez powstańców policjantów arabskich.

W dniu wczorajszym zabitych zostało w Palestynie ogółem 17 ludzi, w czym 7 żydów i 10 Arabów, a 14 osób zostało ranionych. Wśród zabitych żydów znajdują się dwaj wybitni członkowie żydowskiej kooperatywy kolonizacyjnej w Esdraelonie, Chaim Etkin i Chaim Sturman, oraz dr. Dawid Mossensohn. Zostali oni zabici podczas wybuchu miny lądowej, na którą najechali samochodem na drodze koło Beysan. Eskortujący ich policjant brytyjski został śmiertelnie ranny. Zastrzelony również został na drodze koło Ramieh, znany psychiatra żydowski dr. Abraham Rosenthal.

Plon dnia dzisiejszego przedstawia się cyfrą 32 zabitych. W wyniku bitwy, jaka rozegrała się pomiędzy powstańcami arabskimi a oddziałami wojskowymi brytyjskimi między Jerozolimą a Hebronem, poległo 20 powstańców. W walce brało udział 5 samolotów brytyjskich. Poza tym również dzisiaj w różnych częściach Palestyny zabitych zostało 12 powstańców arabskich.

Jeszcze w bieżącym miesiącu wysłane mają być do Palestyny nowe oddziały wojsk brytyjskich w liczbie 1000 żołnierzy. Wzmocnią one dotychczasowe siły wojsk w Palestynie, wynoszące 7000 żołnierzy, z którymi współpracują dwie eskadry samolotów.

Wyniki konferencji w Berchtesgaden

Lord Chamberlain zapowiedział

ponowne spotkanie z Hitlerem

BERCHTESGADEN, 15. 9. Premier Chamberlain przybył o godz. 16.55 samochodem kanclerza Hitlera do rezydencji kanclerskiej.

Kanclerz Hitler powitał swego gościa na progu domu. Przed rezydencją ustawiona była kompania honorowa straży przybocznej.

Premierowi Chamberlainowi towarzyszyli ambasador brytyjski w Berlinie sir Neville Henderson, min. Ribbentrop, Wiliam Streang sir Horace Wilson, sekretarz stanu Weizsaecker i amb. v. Dirksen.

Z polecenia kanclerza Hitlera oczekiwali prem. Chamberlaina na dworcu w Berchtesgaden szef kancelarii prezydialnej dr. Meissner i szef adiutantury mjr. Schmundt, którzy towarzyszyli następnie premierowi w drodze do Obersalzberg.

Rozmowa z Hitlerem

Pierwszy kontakt Chamberlaina z Hitlerem przybrał obrót zupełnie niespodziewany.

Wbrew pierwotnym zamiarom rozpoczęcia formalnych rokowań dopiero jutro rano i poświęcenia dzisiejszego wieczoru na nawiązanie osobistego kontaktu Chamberlaina i Hitlera, obaj mężowie stanu od razu weszli in medias res i odbyli trzygodzinną rozmowę.

Po tej rozmowie krótko po 8-ej, Chamberlain powrócił do swojego hotelu i spożył kolację ze swoim otoczeniem.

Oświadczenie Chamberlaina

W piątek wczesnym rankiem premier brytyjski udaje się z powrotem do Londynu i spodziewany jest w stolicy około 4-ej po poł. Zaraz po przybyciu Chamberlaina do Londynu odbyć się ma specjalne posiedzenie gabinetu, na którym Chamberlain złoży kolegom gabinetowym sprawozdanie o rozmowie z Hitlerem i przedstawi propozycje, wysunięte przez kanclerza Niemiec.

Premier Chamberlain po powrocie odbędzie naradę z premierem Daladier i ministrem spraw zagr. Bonnetem, którzy mają przybyć do Londynu jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia.

Chamberlain oświadczył dziennikarzom angielskim, którzy mu z Londynu towarzyszą, że rozmowa z Hitlerem była bardzo przyjazna i że powróci on do Niemiec dla dalszych rozmów z Hitlerem w najbliższym czasie, możliwe, że za parę dni, ale to następne spotkanie nie odbędzie się w Berchtesgaden, lecz gdzieś w półdrodze.

Za ostatnią proklamację

Henlein oskarżony o zdradę stanu

PRAGA, 15. 9. Czeskie biuro prasowe donosi, że władze postanowiły zwrócić się do prokuratury o pociągnięcie do odpowiedzialności autorów dwóch komunikatów, ogłoszonych dziś przez partię niemiecko - sudecką.

Pierwszą z tych komunikatów jest proklamacja Henleina, drugim odezwa, wydana przez kierownictwo partii niemiecko-sudeckiej i piętnująca w ostrych słowach postępowanie władz czeskich wobec ludności niemieckiej.

Z powyższego wynikałoby, że przeciwko Konradowi Henleinowi może być wytoczone dochodzenie prokuratorskie na podstawie ustawy o ochronie Republiki.

Dalsze powoływanie rezerwistów

KARLOVE VARY, 15. 9. Powoływanie pod broń rezerwistów przybrało w Czechosłowacji w ciągu środy i czwartku duże rozmiary, tak że w niektórych zakładach fabrycznych ponad połowę personelu opuściło warsztaty pracy. Powołania te odbywają się na całym terytorium Czechosłowacji i obejmują wszystkie roczniki począwszy od rocznika 1894. Koszary wojskowe nie są zdolne pomieścić powołanych rezerwistów.

Władze wojskowe rekwirują wobec tego hale gimnastyczne, sale restauracyjne, hale targowe a częściowo także szkoły.

Ulice są formalnie zapchane długimi wężami zmotoryzowanej formacji, wśród których przeważają oddziały pancerne.

W rejonach bezpośrednio sąsiadujących z granicą, panuje nader ożywiony ruch oddziałów wojskowych, przystępujących do obsadzania umocnień polowych, do których nieustannie napływają transporty amunicji. Niemal wszystkie mosty oraz ważne skrzyżowania szos zostały obsadzone przez wojsko.

Celem zagwarantowania terminowej dostawy aprowizacji oraz amunicji zarządzono szerokie rekwizycje wozów oraz koni u chłopów sudeckich.

———xOx———

Prezydent Benesz zamknął sesję izb parlamentarnych

PRAGA, 15. 9. Prezydent Benesz wystosował do premiera Hodży odręczne pismo, zamykające sesję obu izb zgromadzenia narodowego. Tym razem zaniechano jednak zwyczajowo praktykowanego niezwłocznego zwołania sesji jesiennej.

Jak słychać, zwołanie sesji jesiennej nie nastąpi również w ciągu najbliższych tygodni. Odnosi się raczej wrażenie, jakoby miano zamiar przekazać czynności ustawodawcze parlamentu 24-osobowemu stałemu komitetowi zgromadzenia narodowego. Komitet ten, co jest zresztą zgodne z konstytucją, miał by prawo wydawania dekretów z mocą ustaw.

Węgierska Liga Rewizjonistyczna domaga się

Plebiscytu dla wszystkich narodowości zamieszkałych w Czechosłowacji

BUDAPESZT, 15. 9. Węgierska Liga Rewizjonistyczna ogłosiła dziś deklarację, w której, wskazując na ciężkie położenie Węgrów w Czechosłowacji i powołując się na zasadę samostanowienia, domaga się plebiscytu w Czechosłowacji dla wszystkich narodowości.

Poza tym Liga wysłała dziś do Mussoliniego, Hitlera, Daladiera, Chamberlaina i min. Becka jednobrzmiące telegramy następującej treści:

„Węgierska Liga Rewizjonistyczna składa w tej krytycznej godzinie dla Europy i całego świata hołd wysiłkom Jego Ekscelencji, dokonanych dla utrzymania pokoju i pozwala sobie zwrócić uwagę Jego Ekscelencji na położenie mniejszości węgierskiej w Czechosłowacji. Liga domaga się w imieniu całego narodu węgierskiego i w interesie utrzymana pokoju węgierskiego i światowego natychmiastowego przywrócenia prawa samostanowienia narodu o sobie — plebiscytu na obszarze oderwanym od Węgier i przyłączonym do Czechosłowacji".

Dogorywająca instytucja

Na martwym punkcie stanęły prace Ligi Narodów

GENEWA, 15. 9. Wobec rozwoju wypadków międzynarodowych prace Ligi Narodów stanęły praktycznie na martwym punkcie. Rada i Zgromadzenie odbyły po jednym posiedzeniu i od poniedziałku nie zebrały się na obrady. Posiedzenia komisyjne, mające charakter czysto formalny markują tylko trwanie obecnej sesji. Jedynie wybory do Rady wywołują pewne zainteresowanie, gdyż przyszły jej skład zupełnie nie jest skrystalizowany.

Na piątkowym posiedzeniu Zgromadzenia delegat Polski złoży deklarację, precyzującą stanowisko Polski w sprawie charakteru artykułu 16 paktu Ligi o sankcjach.

Przewodniczący sejmu estońskiego przybywa do Warszawy

W dniach 16 i 17 bm. Warszawa **gościć** będzie w swych murach prof. **Uluotsa,** przewodniczącego sejmu estońskiego, jednego z najwybitniejszych mężów stanu Estonii i twórców nowej konstytucji estońskiej. Prof. Uluots przybywa jako gość grupy porozumienia prawniczego polsko estońskiego oraz Tow. polsko - estońskiego, przy czym podejmowany będzie również przez członków rządu.

Zderzenie angielskiego wodnopłatowca z łodzią rybacką

LONDYN, 15. 9. Wodnopłatowiec brytyjskiego lotnictwa, wodując dziś po południu w okolicy wyspy Wight, zderzył się z łodzią rybacką. Pilot zdołał się uratować z tonącego wodnopłatowca, lecz 2-ch rybaków znajdujących się w łodzi zostało zabitych, a kilku innych — rannych.

Ataki prasy sowieckiej na czeskie stronnictwo rządowe

MOSKWA, 15. 9. Prasa sowiecka podjęła gwałtowny atak na czeskie stronnictwo agrarne, do którego, jak wiadomo, należy premier czechosłowacki Hodża. Kampania propagandowa przeciwko agrariuszom czeskim zapoczątkowana została przez komunikaty sowieckiej agencji urzędowej „Tass" z Pragi, w których zarzucano czeskiemu stronnictwu rządowemu „brak patriotyzmu czeskiego" i przeciwstawianie się polityce komunistycznej partii czechosłowackiej.

Napastliwy ton prasy sowieckiej pod adresem czeskich stronnictw rządowych został spowodowany obawą Z. S. R. R., że rząd czechosłowacki, pod naciskiem Anglii, zgodzi się na poważniejsze ustępstwa

Srebro z ograbionych kościołów

przewożą z Hiszpanii do Z.S.R.R.

MADRYT, 15. 9. Prasa francuska donosi, że do Havru z Barcelony nadszedł duży transport srebra (80 ton), który został przeładowany na okręt sowiecki i przewieziony do ZSRR. Srebro to ma pochodzić z ograbionych kościołów hiszpańskich i ma być zapłatą za otrzymany materiał wojenny.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-09 (ogólny), 330-59 (Dział gospodarczy „Kronika Kupiecka") Oddział miejski „ABC" Nowy Świat 15 I piętro tel. 224-80 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 17.30 — 19.00
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121 Tel. 309-32. Kantor — Prenumerata, Nowy Świat 15 m. 1, I piętro, tel. 224-50 Zarząd i Dział Ogłoszeń: Nowy Świat 15 m. 1, I piętro, tel. 224-40 Konto PKO 23400 Pocztowe Konto Rozrachunkowe Nr 2 Skrzynka Pocztowa 745 Adres telegraficzny: ABC Warszawa
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103 tel. 111-44 Biuro czynne w godz. 10 — 13, 15 — 18 Poznań, 27 Grudnia Włocławek, Cyganka 34 tel. 135 Kalisz, Rzeźnicza 4, tel. 477 Katowice, ul. Starowiejska 3.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i na prowincji zł 3.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł 3.30 miesięcznie. Za granicą zł 4.00 Wyd. B (z premią książkową) 5.50
Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt): na 1-ej stronie — 1 zł. w tekście (wśród artykułów) 80 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 60 gr., na ostatniej stronie — 70 gr. W dodatku niedzielnym 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł., opisy specjalne — 3 zł., lekarskie 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych" liczy się za oddzielne wyrazy, tłusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Dział ogłoszeń: Nowy Świat 15 m. 1, I piętro. Biuro czynne od godz. 9 rano do 4 popoł. Tel. 224-40

Redaktor naczelny: dr. Tadeusz Gluziński
Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC" Sp. z ogr. odp.
Odbito w „Drukarni Literackiej", Warszawa, Al. Jerozolimskie 121.
Redaktor odpowiedzialny: Henryk Wysokiński.